Nr 134. Dnia 18 czerwca. Sobota. Dnia 6 (18) czerwca 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Marka i Marceljana.
Jutro: śś. Gerwazego i Protazego MM.
Poniedziałek: Sylwerjusza P. i Florentyny.
Wtorek: ś. Aloizego Gonzagi.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40
Zachód „ „ 8 „ 22
Długość dnia godzin 16 minut 42
Przybyło „ „ 9 „ 4

Środa: ś. Paulina Biskupa.
Czwartek: ś. Agrypiny Panny M.
Piątek: *Narodz. ś. Jana Chrz. i Serca* ✝.
Sobota: śś. Prospera B. i Wilhelma Op.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu jutrzejszym, jako w niedzielę przypającą wśród oktawy uroczystości Bożego Ciała, odbędą się, jeżeli pogoda dozwoli, tryumfalne procesje po ulicach miasta jak następuje:

Zrana, po ukończeniu dopołudniowego wielkiego nabożeństwa, z kościoła św. Krzyża, po Krakowskiem Przedmieściu; z kościoła parafjalnego N. Panny Marji na Nowem-Mieście; z kościoła N. Marji Panny Loretańskiej, na Pradze; z kościoła śś. Stanisława i Wawrzyńca za wolskiemi rogatkami, na Woli, z kościoła powązkowskiego, po miejscowym cmentarzu.

Po południu zaś, po skończonych Nieszporach wyjdą takież procesje: z kościoła św. Jacka przy ulicy Freta, na Nowe-Miasto; z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na tęż ulicę i z kościoła św. Barbary na Koszykach, w obrębie właściwej parafji.

W dniu jutrzejszym także obchodzoną będzie z odpustem doroczna pamiątka św. Antoniego, w kościele Loretańskim na Pradze, odłożona z ubiegłego poniedziałku; dziś pierwsze odpustowe Nieszpory.

W dniu 7-m miesiąca lipca, we czwartek, wyjdzie z kościoła św. Ducha, po odprawionej Wotywie, o godzinie 9 tej zrana kompanja pobożnych, do Częstochowy na odpust Najświętszej Marji Panny Szkaplerznej.

— We wczorajszem sprawozdaniu kościelnem, o odśpiewaniu pierwszej Ewangelji św. w kościele archikatedralnym mylne było doniesienie, śpiewał bowiem takową JX. Jaszczołd, kanonik katedry mińskiej, profesor tutejszego seminarjum metropolitalnego.

# Jarmark na wełnę.

IV.

Dzień wczorajszy trzeci i przedostatni jarmarku dobre bardzo dał rezultaty.

Ceny w porównaniu z dniem poprzednim cokolwiek się podniosły.

Oto ich zestawienie wraz z cenami z d. 17 czerwca r. b.

| | w r. 1881 d. 16 czerwca | d. 17 | w r. 1880 d. 17-go |
|---|---|---|---|
| wełna przedn. I gat. | 112—124 | 112—125 | 120—140 |
| „ cienka II gat. | 100—112 | 100—113 | 110—112 |
| średnia . . . . . . . . | 82— 95 | 80— 95 | 88— 96 |
| ordynaryjna . . . . | | | 72— 76 |

Sprzedano 1200 p. — czyli razem z poprzedniemi od początku jarmarku 21,200—t. j. o 7200 p. więcej aniżeli w roku zeszłym.

Stanowi to $^2/_3$ części ogólnej ilości wełny na sprzedaż wystawionej, która wynosi 32,944 p. 35 f., podczas gdy w roku zeszłym było 50,625 p. 19 f.

Wczorajsze dowozy przedstawią się w cyfrach następujących:

| | 1880 r. | 1881 r. |
|---|---|---|
| d. 16 było. . . . | p. 34,373 f. 28 | p. 24,124 f. 31 |
| d. 17 zważono na wagach bankowych. | p. 2626 f. 39 | p. 3829 f. 17 |
| z końcem d. 17 było. | p. 37,000 f. 27 | p. 27,954 f. 08. |

Oprócz tego na wagach miejskich przeważono wczoraj 1024 p. 38 f.—w odpowiednim zaś dniu r. z. 2083 p. 11 f.

Dowozy w d. 17 b. m. były następujące:

Dom. Wojsławice dwie partje p. 201 f. 31 i 264 p. 23 f., p. Proszkowski z Prażmowa p. 44 f. 11, p. Kokeli z Zaborowa p. 43 f. 26, dom. Głowno p. 75, p. Skrutkowski z Przynic dwie partje 68 p. 33 f. i 8 p. 20 f., dom. Fajsławice p. 120 f. 20, Zaborówek p. 41 f. 7, p. Kobylański z Ossowca p. 55 f. 35, p. Glas z Jabłonny p. 150 f. 8, dom. Irządze p. 79 f. 8, p. Mizerski p. 4 f. 28, dom. Regnów p. 34 f. 32, dom. Dombów p. 84 f. 18, Krzyczew p. 28 f. 32, dom. Bentkowo p. 41 f. 9, dom. Roszczep p. 40 f. 30, p. Halpern p. 15 f. 15, p. Popiel z Starej Warki p. 51 f. 38, dom. Czerwin p. 35 f. 17, dom. Grodzisk p. 115 f. 18, dom. Szymanów dwie partje p. 181 f. 12 i 124 p. 8 p., dom. Bramki p. 32 f. 18, p. Markowa z Bieniewic p. 30, p. Wyleżyński z Kurowic p. 129 f. 8, dom. Korytnica p. 37 f. 27, dom. Prace Duzie p. 26 f. 29, p. Konarski z Kluczkowic p. 243 f. 7, p. Grzybowski z Czmyszewa p. 61 f. 22, hr. Łubieński z Jabłoni p. 103, p. Gołygowski z Łazów p. 149, p. Silberberg z Łokowca p. 82, dom. Pokrzywnica p. 62 f. 30, dom. Gostków p. 59 f. 28, dom. Litobrok p. 20 f. 9, p. Błociszewski ze Strzyżewa p. 50 f. 35, p. Jasiński z Osuchowa p. 108 f. 31, z Kocka dwie partje p. 72 f. 26 i p. 216 f. 1, dom. Krzymosze p. 58 f. 29, Chruściechów p. 46 f. 26, dom. Strzyżew p. 70 f. 13, dom. Gródek p. 31 f. 20, p. Zalewski z Jasieńca p. 52 f. 28, dom. Zakrzów p. 107 f. 5.

Delegacja na wczorajszem posiedzeniu postanowiła jarmarku nie przedłużać.

Godzina 12.

Ruch niewielki.

Dowozy bardzo nieznaczne, usposobienie dość dobre, tranzakcje rozpoczęte, sprzedaż zapowiada się nie źle.

*J. W.*

# Wystawa inwentarzy żywych

na placu Ujazdowskim.

V.

Przechodzimy teraz do drugiego działu wystawy obejmującego bydło.

Jeżeli zbiór wystawionych okazów koni uległ surowej krytyce ze strony wielu spodziewających się, iż tegoroczna wystawa zaćmi przeszłoroczną, to pamiętać należy, iż wszelkie usiłowania w tej gałęzi hodowli przedsiębrane dotąd bez znacznych ofiar obejść się nie mogą i namacalnych, materjalnych zysków nie przynoszą.

Szczęśliwie osiągnięte rezultaty wynagradzają hodowców moralnem zadowoleniem, upodobanie dokonywa reszty; pieniężne zaś korzyści, jeżeli dają się osiągnąć, służą tylko na wynagrodzenie nieuchronnych strat, w hodowli ponoszonych.

Inaczej rzecz się ma z bydłem; tutaj ekonomiczny kierunek jest wyraźniejszy i hodowca dbały o poprawę inwentarza, jeśli położenie jego majątkowe dozwala mu robić odpowiednie nakłady, może być pewnym, iż starania jego pomyślnym uwieńczone zostaną skutkiem i przyniosą mu materjalną korzyść.

Trzy są kierunki w hodowli bydła, w których ona może się rozwijać: pozyskanie możliwie największej wydajności mleka jako też jego jakości, siły do prac rolnych w wołach roboczych i produkcji mięsa.

Bydło krajowe, wskutek zaniedbanego chowu w ciągu długiego szeregu pokoleń, musi jednakże zaspakajać potrzeby ludności w każdym z tych trzech kierunków; dziwić się przeto nie należy, iż żadnemu z nich odpowiedzieć w sposób zadawalniający nie jest w stanie; wyjątkowo tylko, przy starannym chowie z bydła krajowego otrzymują się bardzo dobre woły do pracy, które też potem, gdy dla wieku staną się do roboty niezdatne, idą na rzeź, zaspakajając w części zapotrzebowanie mięsa, ustępując jednak znacznie pod tym względem wołom stepowym, że nie wspomnimy już o bydle angielskiem opasowem, któremu równego napróżno szukaćbyśmy chcieli.

Lecz połączenie wszystkich trzech celów hodowli, to jest mleczności, siły do pracy i zdolności do opasu, w jednej uprzywilejowanej rasie jest niepodobieństwem; racjonalna hodowla doprowadzić może tylko do rozwinięcia w bydle zdolności w dwóch z powyższych kierunków; ograniczenie się na jednym tylko nie zapewniłoby korzyści.

Ztąd hodowca, przystępując do wyboru pewnej ustalonej rasy, za której pomocą zamierza poprawiać bydło krajowe nie posiadające żądanych przymiotów, powinien naprzód jasno sobie wytknąć cel do którego dążyć zamierza, uwzględniając przytem klimatyczne i ekonomiczne warunki kraju i miejscowości; bez tego narazi się na niechybne straty.

W gospodarstwie główną korzyść, jaką z bydła osiągamy, stanowi mleko; rasa więc odznaczająca się mlecznością jest zawsze pożądaną, gdyż najlepiej opłaca spożytą paszę, i tem samem sprawia, iż niezbędny w gospodarstwie nawóz taniej się pozyskuje.

Lecz i pod względem mleczności na dwa kierunki hodowla się rozpada, mianowicie czy chcemy pozyskać największą *ilość*, czy też lepszą *jakość* mleka.

Pierwszemu z tych kierunków odpowiadają rasy nizinne, jako to: holenderska, oldenburska, żuławska, cholmogorska (w archangielskiej guberuji) powstała z krów sprowadzonych z Hollandji przez Piotra W., i angielska krótkoroga (*shorthorn*) odznaczająca się przytem zdolnością do opasu.

W drugim kierunku odznaczają się rasy *górskie*, dające mniej wprawdzie, lecz za to daleko tłustszego mleka, jako to rasa Algan (w południowej Bawarji), odmiany ras z tyrolskiemi spokrewnionych, jako to Montafoun, Kuhlandl, rasy szwajcarskie, jak Schwytz i Bern-Simmenthal.

Wstęp ten uważaliśmy za potrzebny do wyjaśnienia kierunku hodowli, jaki każdy z pp. wystawców uznał dla siebie za właściwy, podług tego, czy mieszkając w pobliżu wielkiego miasta, sprzedaje mleko w świeżym stanie na garnce i wtedy chodzi mu o ilość; czy też przerabia go na masło, a więc dbać musi o jakość jego, to jest o największą zawartość śmietany.

Z obór przedstawionych na wystawie, jedne dążą wyłącznie w pewnym stale obranym kierunku, inne hodują jedną i drugą rasę, aby przez porównanie otrzymywanych rezultatów przekonać się, jaki kierunek najlepiej się opłaca.

W sprawozdaniu naszem trzymać się będziemy powyższego podziału, zaliczając do odpowiedniej kategorji okazy znajdujące się na wystawie.

*Rasy nizinne* a. holenderska.

P. *Michał Kozarski* z Prusinowic (gub. kaliska, pow. sieradzki) przedstawił buhaja białego w popielate plamy, pięcioletniego, nazwiskiem Ostoja, w cenie 200 rubli; p. *Juljan Zieliński* z Turowic (gub. warszawska, pow. grójecki) trzy buhaje czarno-graniaste, w wieku od 1 roku i miesięcy 9 do 1 roku; p. *Antoni Jezierski* 6 buhai.

Obora p. *St. Ciechanowskiego* z Grodźca (gub. piotrkowska, pow. będziński) bogato przedstawia się na wystawie, gdyż liczy 26 okazów, mianowicie 1 buhaja płowo-srokatego, nazwiskiem Fenomen, 4 krowy, 15 jałowic i 6 byczków; te ostatnie wszystkie po Fenomenie.

P. *Jan Bersohn* z Boglewic (gub. warszawska, pow. grójecki) przedstawił jednego buhaja czarno-graniastego, dwie takież krowy i dwie jałówki.

Z bydła rasy holenderskiej, odmiany zwanej amsterdamską, hodowanego w dobrach Hruszniew hr. *Katarzyny Platerowej* (gub. siedlecka, pow. konstantynowski) widzimy cztery płowo-pstre buhaje i trzy jałówki.

P. *Ludwika Górskiego* ze Sterdynia (gub. siedlecka, pow. sokołowski) bydło odznacza się właściwą maścią; wszystkie okazy składające się z buhaja, czterech krów i dwóch jałówek, mają maść siwo-pstrą, świadczącą o ich pochodzeniu z obory, w której ta maść była niejako typową.

P. *Adolf Janasz* z Płochocina (gub. warszawska, pow. błoński) przedstawił czarnego z białemi łatami trzyletniego buhaja i sześcioletnią matkę jego, a także dwie czteromiesięczne jałoszki; p. *A. Gliszczyński* zaś srebrno-graniastego buhaja, mającego rok 1 i m. 9; jakoteż jałowicę czarno-graniastą tegoż wieku.

P. *Henryk Unrug* z Ryk (gub. siedlecka, pow. garwoliński) ozdobił wystawę swem bydłem maści czerwono-srokatej, którego tu siedm okazów widzimy, mianowicie jednego buhaja, dwie krowy i cztery jałowice.

Zaznaczyć tu musimy oborę p. *Tadeusza Wodzińskiego* z Suchy (gub. radomska i pow.) jako hodującą, obok czystej krwi holenderskiej, odmiany amsterdamskiej, której tu widzimy ośm sztuk oryginalnych, to jest dwa buhaje i sześć jałowic, jeszcze wysoko poprawne krwią holenderską bydło, bo wykazujące $^{15}/_{16}$ i $^{7}/_{8}$ czystej krwi, przedstawione przez szesnaście okazów, to jest 5 buhai, 5 krów i 6 jałowic.

Obora hr. *Stanisława Zamoyskiego* z Maciejowic (gub. siedlecka, pow. garwoliński) jest przedstawioną przez buhaja i dwie jałowice srebrnej maści, jakoteż przez dwie krowy i cztery jałowice pół krwi holenderskiej.

P. *Daniela Janasza* z Wolicy (dobra Płochocin gub. warszawska, pow. błoński) bydło poprawne, rasą holenderską reprezentowane jest przez następujące okazy: buhaj myszaty z białym ¼ krwi; krowa myszata z białym lat 6, dała w roku zeszłym 1075 garncy mleka; cztery jałowice, z których jedna jest córką wyżej wymienionej krowy; prócz tego widzimy tu jedną krowę i dwa wspaniałe woły robocze *krajowej rasy*.

Podkreśliliśmy tu z umysłu te ostatnie wyrazy, gdyż śmiało twierdzić możemy, iż żadna inna rasa nie wyda takich roboczych wołów jak nasza.

P. *Aleksander Bertholdi* z Grochowa (pod Warszawą) sprowadził na plac wystawowy cztery swoje piękne krowy i dwie jałowice rasy mięszanej, krajowej z holenderską; jedna z tych krów nazwiskiem Buba, przez 6 tygodni po ocieleniu dawała po *dziewięć* garncy mleka dziennie, co godnem jest zapisania.

*b*) Rasa oldenburska.

Z tej rasy widzimy tylko na wystawie okazy pochodzące z obory p. *Jakóba Natansona* z Sannik (gub. warszawska, pow. gostyński), które stanowią: buhaj dwuletni sprowadzony ze Szląska, dwie krowy i cztery jałowice ½ krwi oldenburskiej, urodzone na miejscu w Sannikach.

c) Rasa krótkoroga (*shorthorn*) z nizinnych najmniej u nas upowszechniona, dająca dużo mleka lecz wytworzona w Anglji przeważnie w celu produkcji mięsa, liczy jednego tylko przedstawiciela w buhaju białym czystej krwi kupionym u hr. Renarda na Szląsku przez p. *Adama Michalskiego* z Borowna (gub. piotrkowska, pow. nowo-radomski).

Za to tenże wystawca przedstawił 5 krów i 3 jałówki będące produktem krzyżowania krów krajowych, skupowanych po jarmarkach, za stosunkowo bardzo niską cenę z buhajem czystej krwi *shorthorn* i cieszy się bardzo dobremi rezultatami, zwłaszcza, iż bydło to pod względem paszy i utrzymania ma być wcale niewybredne.

*Stanisław Rewieński.*

# Pożar Słonima.

O strasznym pożarze, który zniszczył w dniu 6 b. m. miasto powiatowe Słonim, w gubernji grodzińskiej, opowiada nam naoczny świadek nieszczęścia co następuje:

Pożar wynikł o godzinie 4-tej rano z zabudowań piekarni albo sekretnej gorzelni, na ulicy Rożańskiej, rozszerzając się na wszystkie strony z gwałtownością huraganu.

Przerażeni mieszkańcy tej ulicy z początku przy ogólnym krzyku wzięli się do ratowania swoich ruchomości.

Wkrótce silny wiatr zaczął roznosić iskry i głownie w różne strony miasta, wskutek czego prawie jednocześnie w kilku miejscach już nie zapalały się, ale prawie od razu buchały ogniem całe domy znajdujące się na ulicach najdalej oddalonych od głównego siedliska ognia!

Ukazujące się w kilku miejscach płomienie dały powód przestraszonej ludności do pogłoski, iż miasto podpalone.

Teraz wszczął się ogólny zamęt i nieład, wśród którego nikt nie myślał o ratunku lub pomocy, a wszyscy kręcili się jak w zaczarowanem kole, napełniając powietrze przeraźliwym lamentem!

Tymczasem szerzący się z gwałtownością ogień, zniszczywszy ulicę Rożańską, przeniósł się na część Żyrawieckiej i plac z pomnikiem, gdzie wszystkie domy murowane i drewniane wkoło pałacu rozłożone zniszczył.

Dostawszy się ztąd na ulicę Bernardyńską, szalał tu gwałtownie i strawił wszystkie budowle po obu stronach, między temi synagogę z dziewięcioma szkołami żydowskiemi.

Płomienie nieustannie podsycane wiatrem wiły się dalej...

Gdy tak z jednej strony miasta rozhukany żywioł z piekielną systematycznością zajmował dom za domem, ulicę po ulicy, z drugiej pożar szerzył się w dzielnicy żydowskiej, zwanej „Szkolny dwór“, gdzie płomienie obróciły w perzynę wszystkie domy i sklepy z tumanami.

W tem miejscu pożar minąwszy duży budynek czworoboczny, nazwany „gmachem kramnym“, rozszerzał się w domach prowadzących od szkolnego dworu ku kanałowi, gdzie pomiędzy innemi spłonęły: gmach zjazdu sędziów, kasa miejska, apteka, budynki pocztowe i hotel.

Z ulicy Mostowej, gdzie również nie zostało ani jednego domu, ogień przerzucił się na Studencką, Zamkową i Rybacką, poczem szeroką strugą płomienie zalały część ulicy Tatarskiej, na której mieścił się meczet i inne uliczki.

Kościół i klasztor bernardyński także uległ zniszczeniu, gdyż wieża, dach i okna kościelne stały się ofiarami pożaru...

Około godziny 4-tej po południu ogień zaczął słabnąć, zniszczywszy (oprócz licznych zabudowań gospodarskich) 900 domów mieszkalnych, czyli 1,200 mieszkań...

Do ratunku oprócz miejscowych sikawek przybyło z okolicy parę sikawek, pomoc jednakże ta przy najlepszych chęciach i energji okazała się jeżeli nie zupełnie, to przynajmniej bardzo mało użyteczną.

Straszna ta katastrofa, jakich zapewne mało ostatniemi czasy było w Europie, pozostawiła bez dachu 4,000 rodzin!...

Słonim, z którego zaledwie obecnie zostało: gmach kramny, ulica Panasowska, Rzeźnicka i po parę domów na ulicy Zamkowej i Żyrowieckiej, do zaułka bernadyńskiego, niedawno ruchliwy, przedstawia dziś kupę gruzów i głowni, po których kręcą się gromadkami przerażeni pogorzelcy, wyczekujący zmiłowania boskiego i pomocy ludzkiej...

Wielu z mieszkańców Słonima, straciwszy całe mienie w tej strasznej potrzebie, udało się wokoło pod gościnne strzechy wieśniaków... inni na zgliszczach rozłożyli się obozem.

W celu śpiesznej pomocy nieszczęśliwym pogorzelcom, obywatele okoliczni pp. Mikulscy, Ordowie i rektor żyrowieckiego klasztoru, zbierają i rozdzielają żywność między pogorzelcami, co jednakże wobec ogromnych potrzeb jest niewystarczającem!...

Podczas pożaru zdarzyło się parę okropnych wypadków śmierci w płomieniach.

Również parę osób zabitych zostało walącemi się murami.

Strat wynikłych z tego okropnego pożaru dotąd szczegółowo nie obliczono.

W przybliżeniu, ogólną sumę szkód piszą na miljon rubli.

*K. G.*

# Teatr i muzyka.

*B.* Widowisko na dochód p. Bolesława Ładnowskiego, artysty sceny lwowskiej, świetnie się wczoraj powiodło: wszystkie miejsca w teatrze letnim rozkupiono; nieoceniona publiczność warszawska znów stanęła na szlachetne wezwanie, a artyści naszych teatrów koleżeńskiem zespoleniem najcelniejszych sił swoich stwierdzili solidarność między pracownikami scen, węzłem wspólności języka połączonych.

Objaw to na przyszłość nader pożądany, bo może stać się zadatkiem stowarzyszenia artystów dramatycznych wynikłego, jak za granicą w celach wzajemnej pomocy materjalnej stowarzyszonych i podniesienia poziomu moralnego i umysłowego artystów po różnych punktach w kraju i w sąsiedztwie rozproszonych; tymczasem zaś jako odosobniony dowód koleżeństwa dobrze świadczy o artystach tutejszych teatrów.

Program wczorajszego przedstawienia piękny był i wielce urozmaicony: dramat, komedja, deklamacja, śpiew,—wszystko było, niczego nie brakowało, a tak każdy chciał usługą swoją, choćby najdrobniejszą, dorzucić, że widowisko rozpoczęte o wpół do czwartej w południe sięgnęło prawie do wieczornych godzin.

Nie będziemy całkowitej treści jego wyłuszczać, bo zresztą nic nowego powiedzieć, byśmy nie mogli ani o świetnej deklamacji Królikowskiego („Czatterton“), ani o grze panny Derynżanki („Marja Stuart“) ani o ulubionych talentach pp. Ostrowskiego i Szymanowskiego („Safanduły“), wspomnieć nam tylko wypadnie o dwóch nowościach, które zapewne od wczoraj przeszły już na repertuar naszej komedji.

Jednoaktowa komedyjka „Pan i pani“ we dwie osoby (panna Chraszczewska, p. Leszczyński) jest drobnostką bez wartości wprawdzie literackiej, ale dającą dla artystów wdzięczne pole do popisu.

Oryginalność pomysłu na tem polega, że w scenie małżeńskiej, pani obrzucając pana wyrzutami z powodu późnego powrotu do domu, nie da panu przyjść do słowa i sama nie ustając mówić ani na chwilę, rolę drugiej osoby do niemej gestykulacji redukuje.

Bransoleta brylantowa godzi małżeństwo, zasłona spada pozwalając się domyślać, że to czego nie usłyszymy, musi być nierównie więcej zajmującem niż to co słyszeliśmy...

Panna Chraszczewska była „panią“ żywą i obdarzoną ognistym temperamentem, p. Leszczyński bardzo dobrze wywiązał się z wielu mimicznych trudności.

Całość jednak powinna pójść jeszcze żywiej, ażeby mogła być prawdopodobną.

Obrazek Paillerona „Po balu“ w tłumaczeniu rymowanem p. Wacława Szymanowskiego dziwnie przyjemne zostawia po sobie wrażenie.

Poezji w tej sympatycznej bluetce mnóstwo, więcej jeszcze subtelnych, wytwornych szczegółków, które w misternej grze pani Popiel Święckiej mienią się błyskami drogich kamieni.

Ślicznie roją sobie przed ułożeniem się do snu to dziewczęta balem upojone; sentymentalne serduszko jednej śni tylko o mglistej, nieokreślonej miłości; praktyczniejsza główka drugiej odważniej rzeczy po imieniu nazywa i myśli praktycznie o małżeństwie, tworzy się z tego duet, do którego młodość najpiękniejszych dostarcza motywów.

Przy znakomitej, skończonej grze pani Święckiej, panna Rapacka o tyle trudniejsze miała zadanie, że natura zdolności młodej uczennicy skłania się bardziej ku charakterystyce aniżeli ku liryzmowi.

Znać było jednak pracę i staranie, a i to już wiele znaczy, dziś kiedy każda poczynająca zdolność, postawiwszy pierwszy krok na scenie, uważa się za zwolnioną od wszelkich studjów.

W części muzycznej zbierały oklaski panny: Machwicówna i Hermanówna, oraz p. Wasilewski; ze zdaniem o śpiewie pana Wołoszki wstrzymujemy się do zapowiedzianego w przyszłym tygodniu występu tenora w całkowitej partji.

*

*B.* Wieczorne przedstawienie ściągnęło również do teatru letniego sporo publiczności.

Wznowiono „Flecistę“ Augier'a z nową obsadą (panna Chraszczewska, pan Kotarbiński).

W grze obojga młodych artystów znać było szczere usiłowania i intelligentne intencje, które jednak często nie dosięgały wysokości zadania.

Zadanie to trudne zmieścić ideę nowożytną w formie napoły klasycznej, napoły romantycznej i stworzyć z tego całość harmonijną, a na to tak panna Chraszczewska jak pan Kotarbiński zbyt mało jeszcze mają doświadczenia, niedość bogatym zasobem środków rozporządzają.

Powtarzamy, chęci były, praca była, ale to nie zawsze wystarczyć mogło.

W skład widowiska wchodził także debiut p. Mielnickiego w komedji Fredry „Przed śniadaniem.“

Młodziutki aspirant do sceny jest jeszcze bardzo surowym uczniem przeznaczonym podobno do małego teatru, więc się nim zajmować nie widzimy potrzeby.

Panna Czakówna z humorem grała rolę Amelki.

*

Kilka lat temu byliśmy zaproszeni na próbę z dziwnym nowo-wynalezionym przyrządem, mającym przenosić głos na znaczne odległości.

Próby odbywały się między Warszawą a Skierniewicami.

Jakkolwiek tylko przy wielkiem natężeniu uwagi i słuchu niekiedy tylko udawało nam się dosłyszeć jakiś oderwany wyraz z tego, co Skierniewice komunikowały Warszawie, zdumieni byliśmy pomysłem i wynalazkiem.

Był to prototyp telefonu, który w tej pierwszej swojej postaci działał tak słabo, że tylko jedna osoba, przyłożywszy aparat do ucha, mogła cokolwiek usłyszeć, a na parę kroków od aparatu już żaden głos ani nawet szmer nie dochodził!

Z tego telefonu-zabawki, dzięki usilnej pracy wielu uczonych, wyrósł *telefon*, mający już praktyczne zastosowanie; ostatnim zaś dotąd wyrazem udoskonalenia w tym kierunku jest telefon pomysłu inżeniera lwowskiego Henryka Machalskiego.

Wynalazca produkował już aparat swój w rodzinnem mieście, gdzie połączywszy salę koncertową z inną salą koncertową w odległem o cztery mile miasteczku Żółkwi, zaś artyści grający i śpiewający we Lwowie słyszani byli w Żółkwi.

Po Lwowie przyszła kolej na Warszawę.

Tu rozmaite okoliczności nie dozwoliły urządzić koncertu na większą odległość, jak pomiędzy salami w ratuszu i w resursie kupieckiej.

Nie zmniejsza to bynajmniej wartości przyrządu, który jednakowo działa na odległość kilku mil jak na dystans półwiorstowy — byłby wszakże efekt o wiele większy, gdyby p. Machalski mógł był zaprodukować się z działaniem swego telefonu na większej przestrzeni.

W sali resursy historję telefonu, zasadę naukową jego konstrukcji i wprowadzonych w nim ulepszeń objaśnił publiczności sam wynalazca; toż samo dla publiczności zebranej w sali ratuszowej zrobił profesor Dziewulski.

Byliśmy w sali ratuszowej.

Prelegent zeszedł z estrady, na której znajdował się fortepian i kilka stolików z całym aparatem telefonowym.

Najwięcej zwracają na siebie uwagę silna baterja ulokowana na boku estrady i na jednym ze stolików rodzaj pudełka, z którego wychodzi drewniana tuba, zwrócona szerszym otworem ku publiczności.

Po wykładzie prof. Dziewulskiego w sali przez chwilę zalega cisza...

Przerywa ją nagle dwukrotny urywany dźwięk jakiś, podobny do tonu angielskiego rożka...

To sygnał z resursy, ratusz odpowiada takimże sygnałem, a w chwilę potem słyszymy stłumiony nieco, ale wyraźny głos p. Machalskiego, który zapytuje czy nie życzymy sobie posłuchać śpiewu pani Dowiakowskiej.

Odpowiadamy naturalnie „jaknajchętniej“.

— Zaraz—mówi resursa...

Słuchamy tedy z natężoną uwagą...

Mija chwila.

Z początku cicho a potem coraz dokładniej rozchodzi się po sali melodja jakiejś włoskiej piosnki; zdaje się jakoby śpiewano w sąsiednim pokoju — słyszymy jednak tak dokładnie, że i najcichsze piano nie ginie...

Śpiew się kończy.

W sali ratuszowej grzmią oklaski...

Donosimy o tem resursie, a ponieważ *politesse oblige*—więc za śpiew pani Dowiakowskiej ofiarujemy słuchaczom resursowym śpiew panny Wojakowskiej.

Panna Wojakowska bierze do rąk przyrząd telefonowy i trzymając go w pobliżu ust śpiewa arję operową.

Skończyła.

Z resursy nadchodzi wiadomość o „brawie“ i podziękowanie.

Pan Machalski proponuje nam śpiew p. Cieślewskiego — przyjmujemy.

Niebawem słyszymy arję z „Marty“.

Brawo i podzięki!

Za pana Cieślewskiego odwzajemniamy się resursie panem Kwiecińskim.

Wymiana grzeczności trwa dalej—resursa gra nam na trąbce arję z „Marty“.

Dziękujemy i odpowiadamy fletem.

Resursa obdarza nas znowu śpiewem.

Płacimy dług pieśnią do „róży“ z „Marty“.

Obiedwie sale rozpływają się nad Martą...

W przerwach rozmawiamy.

Pytamy się czy głos nasz wyraźnie dochodzi słuchaczów w resursie i zapytani nawzajem o toż samo oświadczamy, że również jesteśmy zadowoleni zupełnie...

Istotnie niepodobna oprzeć się dziwnemu wrażeniu na myśl, że dźwięki, które słyszymy, dochodzą nas z tak daleka, a dochodzą one czyste i szczególniej w wysokich tonach niezmiernie wyraźne i silne.

Koncert ukończony.

Za pomocą telefonu przesyłamy panu Machalskiemu serdeczne podziękowanie za doznaną przyjemność.

Kto pragnie doświadczyć tego wrażenia, jakiegośmy my wczoraj doznali, niechaj pójdzie jutro na drugi koncert, który odbędzie się tak samo w resursie kupieckiej i w sali ratuszowej.

*Mefisto.*

## Z ostatniej poczty.

*Petersburg* 16-go czerwca. — Urzędownie ogłoszonem zostało, że Najjaśniejszy Pan z monarszą rodziną udał się do Peterhofu-Aleksandrji, gdzie też ma pozostać, jako w letniej rezydencji.

*Petersburg* 16-go czerwca. — Od gubernatora tobolskiego otrzymano wiadomość o pożarze m. Tinkalinska. Spłonęła najbogatsza część miasta wraz z różnemi gmachami urzędowemi. Spaliło się przeszło 200 domów.

*Petersburg* 16-go czerwca.— Wczoraj Najjaśniejsza Pani raczyła się znajdować na akcie uroczystym zakończenia roku szkolnego w Smolnym monasterze. Monarchini własnoręcznie rozdawała nagrody uczennicom. Jedną z pierwszych nagród otrzymała księżniczka czarnogórska Milena.

*Petersburg* 18-go czerwca. — Rada miejska m. Saratowa postanowiła ofiarować br. Lorys-Melikowowi tytuł obywatela honorowego tegoż miasta.

*Petersburg* 16-go czerwca. — *Nowosti* twierdzą, iż w miastach powiatowych mają być zniesione wkrótce istniejące tam obecnie urzędy policmajstrów. Obowiązki ich włożone być mają na powiatowych naczelników żandarmerji w celu ustanowienia jedności w działalności policyjnej. Jest tem możebniejsze, że powiatowi naczelnicy żandarmerji, otrzymując znaczną pensję, mają dość wolnego czasu.

*Petersburg* 16-go czerwca.—Z Kijowa otrzymano urzędową wiadomość o wyroku sądu okręgowego w sprawie przestępców politycznych. Skazani zostali: syn księdza Aleksy Preobrażenskij i szlachcic Mikołaj Szczedryn—na karę śmierci przez powieszenie; szlachcianka Elżbieta Kowalskaja, syn regestratora kolegjalnego Paweł Iwanow, żona doktora Zofja Bohomolec, szlachcic Jan Kaszyncew, poddany saski Wacław Kizer, poddany francuski Aleksander Doller i córka dymisjonowego porucznika Marja Prysieckaja—na ciężkie roboty: Kowalskaja—bez terminu, Iwanow, Bohomolec, Kaszyncow, Kizer i Doller po lat 20, Prysieckaja—na lat 15,—i wreszcie szlachcianka Zofja Kuzniecow—na trzy tygodnie aresztu policyjnego. Sąd wstawił się jednocześnie o złagodzenie kary dla Bohomolec i Kaszyncowa na ciężkie roboty przez lat 10, dla pierwszej w fabrykach, dla drugiego w fortecach, dla Kizera i Dollera—na zesłanie do najbardziej oddalonych miejscowości Syberji, wreszcie dla Prysieckoj—na zesłanie do gubernji tomskiej. Kara śmierci Szczedryna i Preobrażeńskiego łaską Monarszą zamieniona została na zesłanie do ciężkich robót bez terminu.

*Odessa* 16-go czerwca. — W tych dniach policja przyaresztowała mnóstwo żydów faktorów, którzy pomimo zakazu policji zbierali się na ulicy, tworząc t. z. giełdę chodzącą. Zostaną oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

*Odessa* 16-go czerwca. — W przyszły poniedziałek w sądzie wojennym tutejszym rozpocznie się sądzenie sprawy mieszczanina Pogorielowa, oskarżonego o udział w słynnej kradzieży 1,500,000 rubli z kasy gubernjalnej chersońskiej.

*Kijów* 16-go czerwca. — Rezultatem rozporządzenia, które nakazywało policji uskutecznić spis mieszkających w Kijowie żydów i poddać kontroli ich prawo do zamieszkiwania tam, była ucieczka żydów masami z miasta. Statki parowe i pociągi kolei pełne są izraelitów, wysiedlających się z Kijowa.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Wczoraj już po zamknięciu numeru odebraliśmy telegram następujący: „*Petersburg* 17 czerwca. Na ostatniem posiedzeniu komitetu ministrów sprawa kolei iwangorodzko-dąbrowskiej odłożoną została z powodu niedostatecznie wyjaśnionych wiadomości“. O ile sądzić możemy ze słów tego lakonicznego telegramu pochodzącego z bardzo poważnego źródła, to komitet ministrów zażądał prawdopodobnie od właściwych ministerstw bliższych informacyj co do korzyści, jaką przedstawia dla skarbu każda z konkurujących o koncesję kompanij. W każdym razie oczekujemy z niecierpliwością od naszego korespondenta listownych objaśnień w tej tak ważnej dla naszego kraju sprawie.

= Gazety petersburskie donoszą, iż kwestja podniesienia akcyzy od spirytusu z siedmiu na ośm kopiejek została już w sferach rządowych postanowioną stanowczo.

= *Nowosti* donoszą, iż w sferach administracyjnych powstała myśl utworzenia obowiązkowego wzajemnego gubernjalnego ubezpieczenia zasiewów od gradobicia tak, jak obecnie istnieje ubezpieczenie od ognia.

= Wobec ciągłych wypadków strasznych pożarów ministerjum, jak donoszą gazety petersburskie, zamierza przyprowadzić do skutku powzięty jeszcze w roku zeszłym projekt towarzystwa mającego na celu zapobieganie i przeciwdziałanie pożarom.

= Gazety rosyjskie zajmują się weiąż jeszcze ostatniemi anti-żydowskiemi ruchami w południowych gubernjach. Jedna z nich szukając środków zaradzenia złemu, między innemi powiada, że należałoby starać się o tani kredyt dla włościan i klasy robotniczej. „Warszawski nasz korespondent—kończy ona—donosił nam, że w Warszawie poszli pod tym względem najlepszą drogą, a mianowicie utworzono towarzystwo taniego kredytu dla robotników, w celu podkopania lichwiarzy. Jest to środek najradykalniejszy“.

= *Warsz. dniew.* donosi, iż wskutek projektu ministra komunikacyj założenia domu inwalidów dla osób służących na drogach żelaznych, tutejsze zarządy kolejowe udały się do ministra z przedstawieniem o zatwierdzenie oddziału tego rodzaju domu dla Królestwa Polskiego; obecnie otrzymano odpowiedź ministra, która objaśnia, że urządzenie i rozkład oddziałów zależeć będzie od zjazdu przedstawicieli dróg żelaznych, do którego też udawać się należy z podobnemi przedstawieniami.

= Jutro trzeci dzień wyścigów konnych; jak zwykle, władza policyjna wzmocniła służbę celem utrzymania porządku i zapewnienia bezpieczeństwa publiczności.

= Doroczna majówka artystów-malarzy, odznaczająca się zazwyczaj humorem i... mnóstwem niespodzianek, odbędzie się dnia 26-go czerwca.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze letnim „Straszny dwór“ z pp. Zakrzewskim i Wasilewskim.

* Rezultat pieniężny wczorajszego przedstawienia muzyczno-deklamacyjnego na rzecz B. Ładnowskiego dochodzi podobno sumy rs. 1,100.

Przyprowadzeniem do skutku pięknej myśli zajmowali się głównie pp. Stromfeld, Szymanowski i Tatarkiewicz.

Tu też nadmienić winniśmy, iż wdzięczna pieśń „*Si tu m'aimais*,“ powtórzona dwukrotnie przez p. Justynę Machwicównę, jest podobno kompozycją znakomitej śpiewaczki.

* Pani Amalja Ernst, znana deklamatorka, raz jeszcze w dniu jutrzejszym wystąpi przed publicznością warszawską.

Oprócz utworów kilku poetów francuskich, wypowie ona także trzy ustępy z najnowszego poematu Wiktora Hugo „*Les quatre vents.*“

Wystąpienie pani E. odbędzie się w letnim teatrze w porze popołudniowej, a widowisko urozmaica jednoaktowa komedja Zygmunta Sarneckiego „Nad ranem“, oraz balet odtańczony przez dzieci.

* Na scenie teatru Belle-vue wystawione będą w tych dniach trzy oryginalne jednoaktówki, mianowicie: „Dziwacy“, L. Świderskiego, z powodzeniem grywane w teatrzyku dobroczynności, oraz „Po śmierci kolegi“, i „Pan Marcin na wystawie koni“, S. Cyrońskiego.

= Rozporządzenia w wydziale prasy.

W dniu 23 maja b. r., jak się dowiadujemy z *Praw. wiest.*, p. Eugenjuszowi Babińskiemu pozwolono wydawać w Warszawie pismo pedagogiczne p. t. *Przegląd pedagogiczny* dwa razy na miesiąc.

Program pisma stanowią: a) artykuły treści ogólnej w kwestjach pedagogiki, b) artykuły z zakresu historji pedagogiki, c) artykuły z zakresu psychologji w zastosowaniu do pedagogiki, d) hygjena szkolna, e) statystyka i metodyka szkolna, f) rozbiory ksiąg dla dzieci i podręczników szkolnych, g) sprawozdania z działalności pedagogicznej w Cesarstwie i za granicą, h) ogłoszenia dotyczące szkoły.

W dniu 16 maja b. r. wydawca *Kolców*, p. Aleksander Pajewski, zatwierdzony został w obowiązkach redaktora tegoż pisma.

W dniu 28 maja r. b. wydawcy *Przyjaciela Dzieci*, p. Emilowi Skiwskiemu, pozwolono podnieść cenę prenumeracyjną na rok o rubla.

Wreszcie tegoż 28 maja dozwolono wydawcy pisma *Kronika lekarska*, Wiktorynowi Kosmowskiemu, przyjąć za spółwydawców lekarzy: Adama Bauerertza i Kazimierza Filipowicza, przyczem ostatni zatwierdzony został w obowiązkach redaktora pisma.

= Ofiara.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Szanowny redaktorze!

Chcąc się przyczynić dla instytucji tak pożytecznej, jak kasa pożyczkowa dla rzemieślników, przeznaczam 6-tą część dochodu brutto z publicznych doświadczeń telefonicznych, jakie się odbędą jutro o o godz. 1-szej z południa, w salach resursy kupieckiej i ratuszowej.

Z uszanowaniem

*Ed. Protaszewicz*“

= Z wystawy koni.

Ciągle jeszcze grzeszy wystawa tem samem, mianowicie brakiem ożywienia w arenie, na co zdaje się sądząc z planu, główny nacisk położono.

I wczoraj też, *great attraction*, wyścigi dorożkarskie, nie udały się.

O godzinie 8¾ wjechało w szranki dwóch dorożkarzy...

Przejechali oni przed lożami i dokoła lekkim kłusem, t. j. takim jakim zwyczajnie jadą... z damami po ulicach miasta i o wiele skromniejszym niż ten, jaki mają dla panów.

Potem... wyjechali ze szranków i na tem koniec.

Przedtem odbyło się przeprowadzanie koni i popisy powozowe.

Wczoraj po południu sędziowie niektórych wydziałów wystawy zawiadomili wystawców o przyznanych nagrodach.

*W dziale bydła*:

Otrzymali: dyplom na medal złoty oraz nagrodę prasy (prenumeratę roczną na 48 dzienników) p. Tytus Dembowski z Nalpolska.

Medale złote: pp. Ciechanowski i Unrug.

Medale srebrne: pp. Lud. Górski, Ad. Michalski, J. Bersohn, Tad. Wodziński, A. Schurr i Tomicki.

Medale bronzowe: pp. W. Heltman, Fr. Zaborowski, M. Kozarski, hr. St. Zamoyski, Ad. Janasz, Al. Bertholdi, Tad. Wodziński, D. Janasz, A. Schurr i hr. Łubieński (wspólny) i Tomicki.

Oprócz tego przyznano listy pochwalne.

Także nagrodzono rządców dóbr za staranną chodowlę i dozorców przy bydle za baczny i umiejętny nadzór.

*W dziale trzody chlewnej:*

Medal złoty: p. Makólski z Poręba.

W oddziale tym przyznano także dwa listy pochwalne.

*W dziale owiec:*

Medale srebrne: pp. Bol. Skórzewski z Chełma, W. Łuszczewski z Kociołek, W. Przyłubski z Zator, H. Unrug z Ryk i Jan Górski z Woli Pękoszewskiej.

Oprócz tego przyznano w tym dziale medale bron-

zowe, dyplomy za wełnę sukienniczą i listy pochwalne.

*W dziale przedmiotów związek z chowem koni mających:*

Medale srebrne przyznano: pp. F. Zakrzewskiemu za żłób, Lietzowi za wyroby siodlarskie, Wernikowi i Romanowskiemu za powozy.

Medale bronzowe i listy przyznano prawie wszystkim wystawcom w tym dziale.

Ogólną listę nagród podamy w poniedziałek.

Wczoraj zaraz powywieszane zostały przy okazach karty zawiadamiające o odznaczeniach.

= Wóz Wajcherta.

Niektórzy z czytelników naszych pamiętają może próby odbyte w roku 1877 z nowego wynalazku wozem p. Wajcherta, o których w swoim czasie daliśmy szczegółowe sprawozdanie.

Oprócz wielu prób prywatnych, które się odbyły bardzo pomyślnie, wóz ten otrzymał na wystawach w Retowie medal złoty, w Pskowie medal srebrny, a we Lwowie wzmiankę honorową.

Obecnie w budowie tego wozu poczynione zostały znaczne ulepszenia, szczególnie w umniejszeniu własnego jego ciężaru, który stanowił główny zarzut, jaki mu czyniono.

Ś. p. Tomicki, zbadawszy praktyczność tej ulepszonej konstrukcji pociągowej zajął się sam przed śmiercią, zbudowanie tego wozu według nowego systematu, za pośrednictwem fabryki Regulskiego i Ziemińskiego w Warszawie.

Obecnie wóz ten jest do obejrzenia w tej fabryce, a jako stanowiący wielką oszczędność w gospodarstwie, powinienby być dokładnie zbadany przez pp. obywateli ziemskich bawiących w Warszawie.

= *Yacht klub.*

*Warszawskij Dniewnik* we wczorajszym swoim numerze robi parę uwag dotyczących warszawskiego Yacht klubu.

„Cieszyliśmy się nadzieją, powiada między innemi, że istniejący już klub rozwijać się będzie na pożytek ogólny... ale zawiedliśmy się niestety!

Nowo powstała instytucja niebawem ujawniła tak szorstko wyodrębniające się cechy, że przewyższyła nawet pod tym względem oddawna w Warszawie istniejący niemiecki klub *Harmonję*.

Wszechpotężny germanizm na każdym kroku wychodzi tu na jaw.

Zawiadomienia komitetu o otworzeniu letniego lokalu na Pradze pisane są na pierwszej, honorowej stronnicy w języku niemieckim, a potem dopiero następują przekłady na języki rosyjski i polski.

W liczbie 211 członków klubu znaleźliśmy zaledwie 46 nazwisk słowiańskich, a w składzie komitetu i członków założycieli ani jednego.

Łatwo przeto pojąć, że publiczność wprędce spostrzegłszy dążenie klubu do narodowego separatyzmu, niechętnie zaczęła zapisywać się na członków“...

= Napad.

*Gazeta lubelska* donosi o następującym fakcie.

Na trakcie z Janowa do Lublina, w lesie pomiędzy Kraśnikiem a Niedrzewicą, na wóz pocztowy, przewożący pocztę pieniężną, napadło nagle dwóch ludzi.

Jeden z nich uderzył potężną pałką w wóz, drugi zaś rozpoczął wyciągać tłomoki.

Pocztyljon jednak nie stracił przytomności i zaciął natychmiast konie, a konduktor eskortujący pocztę, Myszkowski, strzelił z rewolweru.

Napastnicy, nie spodziewając się widocznie takiej obrony, pierzchnęli w las.

Twarzy ich ani konduktor ani pocztyljon zauważyć nie zdołali.

= Nawałnice...

W dniu 22 z. m., na pograniczu powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego, szalała straszna burza.

Biły pioruny...

Od piorunów spaliły się trzy domy wraz z zabudowaniami gospodarskiemi we wsi Posadawie, w pow. tomaszowskim i stodoła w folwarku Miączynie, w pow. hrubieszowskim.

W dniu 29 z. m., we wsi Chmielu, w pow. lubelskim, spadł grad.

Zniszczył on oziminę na przestrzeni siedmdziesięciu kilku morgów.

Strata znaczna.

= Pożar.

Z hrubieszowskiego donoszą o pożarze wybuchłym w folwarku Leopoldowie.

Płomień, trawiąc inne zabudowania, objął i owczarnię, z której nie zdołano wyprowadzić owiec.

Spaliło się w niej 30 sztuk owiec i 250 jagniąt.

Szkody są bardzo znaczne.

W straży Małocentów, w leśnictwie Łagów, w kieleckiem, zgorały 4 morgi młodego lasu...

= Wypadki.

* Wczoraj przyprowadzono do kancelarji cyrkułu XII go na Pradze żebraczkę jakąś w stanie nietrzeźwym, gdzie wkrótce zmarła.

* Marjanna R., służąca, w domu nr 59 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wskutek niezamknięcia na noc po zgaszeniu świateł kurków od rur gazowych, zaczadziała tak silnie, iż wszelkię środki użyte dla przyprowadzenia jej do przytomności okazały się bezskuteczne.

Posłaniec publiczny Tomasz B., wychodzący z szynku przy ulicy Trębackiej, potknął się i upadł.

W upadku zranił się on silnie w głowę.

* Na Nowo-Karmelickiej Józef S., powożący dorożką nr 351, najechał na Lejzora C. i pokaleczył go.

Rannego odwieziono do szpitala.

* Na Szpitalnej, pod nr 5, pies pokąsał stróża domu.

Aleksandra N., listonosza, pokąsał pies jakiś na Bednarskiej pod nr 25.

W obu wypadkach psy uprzątnięto, a rannym pomoc udzielono.

* Na placu Krasińskich, pod nr 3, Józefowi M. z zamkniętego mieszkania skradziono 30 rs. gotówką, garderobę i różne kosztowności.

* Pożar.

Wczoraj, o godzinie 3 po południu, w domu nr 6 przy ulicy Długiej, w ogródku, gdzie się mieści restauracja „Pod Sękiem“, wskutek nieostrożności, zapaliła się szafa bufetowa z bielizną stołową.

Od tego zajęła się ściana drewnianej komórki, przytykającej do restauracji.

Zawiadomiono oddział pierwszy nalewkowski, przed którego przybyciem ogień zdołano przy pomocy mieszkańców stłumić.

Straty nieznaczne.

= Dochowanie tajemnicy.

W jakim razie pewnym być można, że kobieta zachowa tajemnicę?

Gdy chodzi o jej lata!

= Operacja.

*Chory.* Czy ta operacja jest bolesna?

*Lekarz.* Dla lekarza bardzo.

*Chory.* Jakto?

*Lekarz.* Pan uśpiony nic czuć nie będziesz, ale doktor cierpi, będąc pewnym, że operacja się nie powiedzie...

= Na wystawie.

— A pani co tu robisz?...

— Męża mojego szukam pomiędzy bydłem...

— Dziś, jako w siódmym dniu ciągnienia 5-tej klasy 136 loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje nr 1584 wygrał rs. 10,000 u kol. Lewartowskiego w Warszawie, nr 22,022 rs. 2000 u kol. Hanny Dawidsohnowej w Warszawie, nr 2230 rs. 1000 u kol. Neumarka Seweryna w Warszawie, nr 2270 rs. 1000 u kol. Follmana Markusa w Warszawie, nr 2722 rs. 1000 u kol. Dena w Radomiu, nr 5572 rs. 1000 u kol. Orleana w Warszawie, nr 14,276 rs. 1000 u kol. Zetela w Warszawie, nr 14,754 rs. 1000 u kol. Daniela Dawidsohna w Warszawie, a nura 4105, 4400, 11,728, 15,399, 21,847, 22,274 i 22,474 po rs. 400.

— W dniu 21 czerwca r. b., we wtorek, o godzinie 5-tej po południu, w zakładzie sierot dziewcząt w gmachu głównym Towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście mieszczącym się, odbędzie się roczna wizyta jeneralna, na którą Towarzystwo zaprasza opiekunki i członków swoich.

— *Sprostowanie.* W wczorajszem sprawozdaniu z wystawy koni zaszła następna pomyłka: ogier Querette II rasy normadzkiej jest własnością p. *Trembickiego* Stanisława z Piekar, nie zaś p. Zbijewskiego. Nagrodę na wystawie za najlepszą jazdę dostał p. Swidziński, nie Swidnich, jak to przez omyłkę podano. W rubryce „jarmark na wełnę“ czytać należy „pudów 327 f. 12 z dóbr Korczew hr. Ostrowskiej“.

— *Sprostowanie.* W wczorajszym numerze 133, na stronicy 5-ej, w artykule o letnich mieszkaniach w Grodzisku, w wierszu drugim winno być: na gruntach wsi Jordanowice, nie zaś Józdanowice, jak mylnie wydrukowano.

## Nekrologja.

† Dnia 20 czerwca, w poniedziałek, jako w 9-tą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Kurczyńskiego,** b. urzędnika b. komisji przychodów i skarbu, emeryta, odbędzie się za spokój jego duszy wotywa, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała żona z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —15357—

† W poniedziałek, dnia 20 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Witolda **Sakowicza,** odbędzie się za spokój duszy jego żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —15334—

† We wtorek, dnia 21 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Ludwika **Wyrożembskiego,** przełożonego zakładu naukowego w Warszawie, oraz przeniesienie zwłok z katakumb do grobu, na które pozostała wdowa z córkami zaprasza krewnych, znajomych i uczni zmarłego. —15445—

† Ś. p. Zofja z Kruszewskich **Winkler,** wdowa po urzędniku drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, po długich cierpieniach, zmarła w Skierniewicach dnia 17 czerwca r. b., w wieku lat 36. Wyprowadzenie zwłok z domu na stację kolei nastąpi w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, zaś dnia następnego o godzinie **11-tej** zrana, przeniesienie zwłok z dworca drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w Warszawie na cmentarz powązkowski, na które pozostała matka z dwoma wnuczętami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —15538—

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 16-go czerwca.— Prezydent rzeczypospolitej na końcu bieżącego perjodu prawodawczego wystosuje do izb missywę, a następnie zwiedzi kilka departamentów.

× **Paryż** 16-go czerwca. — Valfrey, delegowany francuskich wierzycieli przy Porcie, wyjedzie w przyszłym tygodniu do Berlina, celem doprowadzenia do skutku porozumienia z niemieckimi wierzycielami Porty.

× **Paryż** 16-go czerwca. — W lipcu odsłonięty zostanie w posiadłości letniej Offenbacha w Saint-Germain, w ogrodzie, biust bronzowy, wzniesiony staraniem jego przyjaciół.

× **Paryż** 16-go czerwca.—W Commentry, w departamencie Allier, gdzie 1600 robotników porzuciło roboty, domagając się podwyższenia, rada gminna uchwaliła dla nich 25,000 fr. zapomogi. Następnie rada gminna zażądała, aby przybyłe na żądanie prefekta do Commentry dwie kompanje piechoty i kilka brygad żandarmerji opuściły miasto. W końcu rada gminna otworzyła subskrypcję na strejkujących i wezwała do współudziału wszystkie francuskie rady gminne.

× **Rzym** 16-go czerwca.—Konsystorz, na którym mianowani być mają nowi kardynałowie, naznaczony został na koniec czerwca.

× **Londyn** 16-go czerwca.—W Gaiety-Theatre wystąpiła w tych dniach Sarah Bernhard, w roli Małgorzaty Gautier w „Damie kameljowej“; licznie zebrana publiczność przyjmowała francuską artystkę bardzo gorąco.

× **Londyn** 16-go czerwca. — Składki na wyspę Chios przez wydział Mansion-House wyniosły 23,600 funtów szterlingów, z których 21,970 funtów szterlingów już przesłano do komitetu w Konstantynopolu do rozdziału.

× **Ems** 16-go czerwca.— Na wczorajszym obiedzie u cesarza Wilhelma byli obecni hr. Loris-Melikow, ks. Urusow, jenerał-lejtnant v. Böhn i wice-prezydent rządowy v. Berlepsch.

× **Praga** 16-go czerwca. — *Narodni listy* podają rezultat spisu ludności w Czechach, według którego w ogólnej liczbie 5,557,134 mieszkańców znajduje się 3,440,812 czechów; na 1000 mieszkańców przypada przeto 381 niemców.

× **Kraków** 16-go czerwca.—Z okoliczności mających się dokonać wyborów do rad gminnych zawrzała tu silna agitacja. Wczoraj w sali magistratu odbyło się zgromadzenie wyborców dla utworzenia komitetu wyborczego. Na wniosek prof. Zolla wybrano komitet wyborczy z 40 członków dla wybrania kandydatów.

× **Budapeszt** 16-go czerwca.— W Lovrin i Mako grad zrządził wielkie szkody, również w Weisskirchen, gdzie 600 staj winnic zostało wybitych.

× **Belgrad** 16-go czerwca.—Zmarła tu prababka księcia Milana, Tomania Obrenovic, przeżywszy lat 90.

× **Konstantynopol** 16-go czerwca.— Miejscowa służba pocztowa wewnątrz Konstantynopola i przedmieść zostanie zwiniętą, ponieważ dochody nie pokrywają wydatków.

× **Rostow n. D.** 16-go czerwca. — W młynie parowym eksplodował kocioł parowy. Dwóch robotników utraciło życie, a kilku jest ciężko rannych. Budynek w części zgorzał, w części runął w skutek wybuchu.

× **Niżnij Nowgorod** 16-go czerwca. — *Sowremiennyja izwiestyja* donosi, iż w tych dniach nad miastem przelatywały chmury szarańczy, kierujące się z północy na południe.

## Telegramy własne
## „Kurjera Warszawskiego“.

***Petersburg,*** 18-go czerwca.

Wczoraj w ochteńskiej fabryce prochu w południowej porze nastąpiła eksplozja.

Wybuch był nader silny, tak, że uszkodził mury fabryczne.

Dach zniszczony do szczętu.

Dwóch robotników ciężko ranionych.

***Petersburg,*** 18-go czerwca.

Podatek od wódki, spirytusu i miodu podwyższony zostaje o 1 kop. od gradusa, poczynając od 1 (13) lipca r. b.

***Petersburg*** 18-go czerwca.

Z Kijowa donoszą:

Rozporządzenie policyjne o wydaleniu z Kijowa żydów, nie posiadających urzędowego pozwolenia na pobyt w tem mieście, wchodzi już w wykonanie.

Tłumy żydów opuszczają miasto.

Parostatki i pociągi przepełnione są wysiedlającemi się izraelitami.

Ziemstwo czernichowskie postanowiło upraszać rząd o zabronienie żydom nabywania ziemi w gubernjach czernichowskiej i połtawskiej, ponieważ wnoszą oni do rolnictwa zasady przekupstwa i łatwego bogacenia się.

Jednocześnie ziemstwo uważa za rzecz niezbędną rozszerzyć prawo osiedlania się izraelitów we wszystkich bez wyjątku gubernjach Rosji

**Petersburg**, 18-go czerwca.

Ważna sprawa czynszowników w gubernjach zachodnich, na skutek przedstawienia jenerała Drentelna i senatora Połowcowa, zostanie wkrótce rozwiązaną drogą uwłaszczenia.

**Petersburg**, 18-go czerwca.

Proces przeciwko obywatelowi ziemskiemu Stachowskiemu, który w roku zeszłym zastrzelił swego syna, wspólnika słynnego inżeniera Szaszki, został naznaczony na dzień 7 r. b.

Akt oskarżenia zostanie ostatecznie zredagowany dopiero po ukończeniu procesu odeskiego przeciwko Pagoriełowi.

**Petersburg**, 18-go czerwca.

Nominacja p. Gotowcewa, o której doniosłem w telegramie z dnia 13 czerwca, została dziś ogłoszoną w *Praw. wiest.*

Dotychczasowy towarzysz ministra spraw wewnętrznych, rzeczywisty r. t. Kochanow, przeniesiony został do rady państwa z zachowaniem dotychczasowej pensji.

# Przegląd polityczny.

Przeczuwaliśmy, że książę B'smarck, przepadłszy w reichstagu ze swą „radą gospodarczą", zechce parlamentarnemi manowcami uzyskać przecież kredyt, niezbędny na zorganizowanie ciała, któreby w zastępstwie opornego parlamentu okazało się powolniejszem dla jego pomysłów handlowo-ekonomicznych. Postanonowił on przy wniesieniu kredytów dodatkowych zażądać pewnej kwoty ryczałtowej na powoływanie rzeczoznawców. Pod tym tytułem pragnie on wprowadzić instytucję, która uwolni go od ciągłego pasowania się o każdą piędź ziemi z stronnictwem liberalnem. Wątpimy jednak, ażeby Bennigsen nie poznał się na taktyce kanclerza. Tymczasem w środę wieczorem miało już nastąpić zamknięcie reichstagu, a tem samem odwleczenie kilku niezałatwionych a najdroższych dla serca kanclerskiego projektów do ustaw.

Klęska Gambetty zaczyna zachwiewać na serjo pozycję dyktatora we Francji. Wszystkie prawie dzienniki prowincjonalne z szyderstwem odpierają insynuacje organów Gambetty: *République française* i *Telegraph'u*, jakoby głosowanie senatu obudziło niechęć i oburzenie w kraju. Dzienniki rzeczone konstatują przeciwnie, iż opinja publiczna na prowincji z radością i zaufaniem przyjęła zbawcze wotum senatu i stanęła jednomyślnie po stronie Grévye'go; wbrew światoburczym planom Gambetty, dążącym do złamania i ubezwładnienia wyborców. To też Grévy otrzymał już cały szereg adresów z prowincji, wyrażających mu uznanie i wdzięczność kraju. Prezydent rzeczypospolitej zamierza na zakończenie sesji izb przesłać orędzie, w którem nakreślonym zostanie program polityczny i oceniona sytuacja chwili. Dziś zaś prezes ministrów Ferry wygłasza w Epinal, z okazji wystawy rolniczej, mowę, która wypowie myśli i zamiary rządu wobec stworzonej ostatniemi wypadkami sytuacji.

Równocześnie Gambetta urąga w swej *République française* deputowanym, którzy głosując za przedłużeniem sesji parlamentarnej, siedzieć będą na swych fotelach w Izbie i kłopotać się budżetem, podczas gdy na prowincji potworzą się niezwłocznie komitety, które postawią swych kandydatów i stworzą konkurencję dzisiejszym reprezentantom departamentów. Gambetta pragnie tym sposobem ucieszyć się przynajmniej zaniepokojeniem owych odszczepieńców, którzy pozostając w Paryżu na swych posterunkach parlamentarnych, narażają się istotnie na to, że w okręgach ich stronnicy prowincjonalni Gambetty zakrzątną się około wczesnego wysunięcia na pierwszy plan kandydatów, chodzących w liberji dyktatora.

Tymczasem powstanie w Algerji przybiera poważne rozmiary a gubernator prowincji Albert Grévy ratuje się wydaniem zakazu noszenia broni bez konsensu władzy. Rozbrojenie arabów, tych synów pustyni, jest czczym frazesem; czem jest arab bez swego jataganu i sztućca? Rozporządzenie Grévy'ego pozostanie w mocy tylko na papierze, a tymczasem pułkownik Innocenti poniósł dotkliwą klęskę pod Szelalą, a przewódzca powstania Bu-Amerza zyskuje coraz więcej terenu.

Ferry wnosił w Izbie deputowanych projekt wzmocnienia składu izby przez utworzenie kilkunastu nowych okręgów wyborczych dla Paryża, kolonji, tudzież dziewięciu departamentów. W ten sposób izba licząca dotąd 535 krzeseł liczyć ich będzie nadal 554.

Rząd włoski odniósł d. 15 b. m. zwycięztwo w Izbie, przeprowadziwszy większością 202 głosów przeciw 173 taki census wyborczy, jaki projektował, t. j. ukończenie przynajmniej dwóch klas elementarnych i opłacanie 19 lirów podatku. W ten sposób upadły wnioski Forti'ego (powszechne głosowanie) i Crispiego (prawo wyborcze bierne dla każdego włocha umiejącego czytać i pisać).

Porta wydała pod d. 11 b. m. notę protestującą ponownie przeciw objęciu przez Francję protektoratu nad Tunisem. W nocie tej wyraża się Porta bardzo stanowczo i energicznie, zapowiadając, iż będzie uważała wszystkie akta dyplomatyczne, wydawane przez francuskiego rezydenta w imieniu beja, za nieważne i niebyłe. Nie przypuszczamy, aby dyplomatyczny ten wyskok energii W. Porty miał jakiekolwiek praktyczne znaczenie: ma ona bowiem za sobą tylko słuszność, a takowa, jeżeli nie poparta siłą, nie rentuje się w drugiej połowie XIX stulecia. Na poparcie zaś swego protestu Porta nie zdoła posłać ani jednego bataljonu, ani jednego pancernika przeciw Francji. Prócz wzajemnego przeto rozgoryczania w sferach rządowych Stambułu i Paryża protest nie wywrze żadnego wpływu na sytuację europejską, której chaos panujący w Bulgarji zaczyna znowu zagrażać poważnem zaniepokojeniem.

# Telegramy.

**(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)**

*Petersburg* 18-go. — *Praw. wiest.* ogłasza nominację senatora Gotowcewa na pomocnika ministra spraw wewnętrznych w miejsce Kochanowa, który otrzymuje szczególną misję.

*Sofja* 18 go.—Książę kontynuje podróż po kraju. W Berkowacym, Widynie i Łom Palanze było przyjęcie pełne zapału. Wszędzie liczne deputacje wręczają adresy z wyrażeniem zupełnej zgody na warunki księcia.

*Paryż*, 17-go.—Senat przyjął ustawę o zebraniach z poprawkami poczynionemi przez izbę poselską. Radykał-senator Tolain postawił wniosek rewizji konstytucji, żądając uchwalenia nagłości. Wniosek nagłości odrzucono.

Usiłowano wysadzić w powietrze za pomocą prochu posąg Thiersa na St. Germain. Pomnik nieznacznie uszkodzony. Śledztwo w toku.

*Paryż* 17-go. — Sprawozdanie urzędowe nadeszłe z Algieru potwierdza, że powstańcy zostali pobici. Straty ich wynoszą: 66 zabitych i wielu rannych; zabrano do niewoli znaczną liczbę, zwłaszcza kobiet i dzieci, zdobyto 1,500 wielbłądów. Zwycięztwo odnieśli krajowcy, wojsko francuskie nie brało udziału w bitwie.

*Londyn* 17-go. — Izba gmin. Dilke odpowiada Otwayowi, że wkrótce będą parlamentowi przedstawione instrukcje, jakie przesłano agentowi angielskiemu w Tunisie w przedmiocie okólnika Roustana. Churchill zapytuje, czy konsul angielski ma przystęp do beja. Dilke ma odpowiedzieć jutro, że nie jest wcale pożądanem, poruszać bez uprzedniej zapowiedzi kwestje międzynarodowe tak delikatnej natury, co do których zresztą trwają jeszcze układy.

S Z A R A D A.

*Czwarte* jest w alfabecie,
*Pierwsze* między rzekami znajdziecie.
*Drugi trzeci* złotem przebija.
*Cała* z prawdą się omija.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Zagrody*).

— Lekcje pedagogiczne p. Dygasińskiego odbędą się w zakładzie p. Mleczkowej (Wiejska nr 16), jutro i we wtorek; jutrzejsza prelekcja „o zwierzęciu w ogóle".

— **Redakcja Wędrowca i Słownika geograficznego polskiego** zawiadamia, że w d. 1 czerwca opuścił prasę zeszyt XVIII-ty tego wydawnictwa, w którym artykuły dochodzą do wyrazu **Gałuszowice.** Zeszyt XIX-ty wyjdzie w d. 1 lipca i obejmie dalszy ciąg głoski **G.** Prenumerować można w każdej księgarni i w redakcji Nowy-Świat nr 59. Dwanaście zeszytów stanowi tom. (11523)



— Przy zaprowadzonych w więzieniach warszawskich warsztatach z powodu rozdziału takowych na oddzielne zakłady szewctwa i stolarstwa, do prowadzenia stolarstwa potrzebny jest przedsiębiorca. O bliższych warunkach poinformować się można w kancelarji domu badań i oddziału więzienia karnego, ulica Dzielna nr 18 i 20. Tamże zgłosić się mogą uzdolnieni fachowo w stolarstwie i tapicerstwie werkfirerzy. —15514—



— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

**Poniedziałki:** od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

**We wtorki:** od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktór Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

**We środy:** od 12—1 choroby zębów: dr Kobyliński: od 1—2 choroby oczu: prof. Woltring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten: od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

**We czwartki:** od 12—1 choroby gardła: prof. Trautfetter dr Żera i dr. Anders: od 1—2 choroby oczu: prof. Woltring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski: od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

**W piątki:** od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart: od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Łuczkiewicz: od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

**W soboty:** od 12—1 choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfring i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten: od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

# Teatr Letni.

Dziś: „Consylium facultatis“, „Postanowienie“, „Kula u nogi“, „Stryj przyjechał“.

Jutro: „Duch wojewody.

Popołudniowe przedstawienie: „Mauprat“, dramat.

---

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę, dnia 19 Czerwca 1881 r.

## Wielki Koncert Orkiestry

pod dyrekcją

## Zygmunta Noskowskiego.

Między innemi wykonane będą:
Uwertura z op. Raymond, Thomas.
ditto z op. Fra Diavolo, Auber.
Uwertura Włoska, K. Hofman.
Potpourri z Fausta, Gounod.
Rosen aus dem Süden, walc, Strauss.
Fantazja charakterystyczna, Obershür. (Solo na harfę, wyk. panna Matilda Pistor).
„Na Wystawie,“ Mazur (1 raz), K. Hofman.
Muzyczny kongress, potpourri, Conradi.

**oczątek o godzinie 6 po południu.**

—o—

W Poniedziałek dnia 20 Czerwca 1881 r.

Między innemi:
Uwertura z op. Lestoqne, Auber.
Morgenblätter, walc, Strauss.
Romans na skrzypce, wyk. p. G. Tarnke, Zarzycki.
Traumbilder, Lumbye.
„Na wystawę,“ mazur, K. Hofman.
Capstrzyk Turecki, Michaelis.

**Początek o godz. 7-mej**

Codziennie Koncerty z odmiennym programem.

**W Środy i Soboty Koncerty Symfoniczne.**

Cena wejścia na koncert zwyczajny, kop. 30.
„ „ „ symfoniczny, „ 35.
Dzieci płacą . . . . . . . . . . „ 20.

---

## Wystawa Obrazów

artystów polskich w sali Resursy Obywatelskiej na Krakowskiem-Przedmieściu, na dochód Towarzystwa Muzycznego. — Codziennie otwarta od godz. 10-tej do 6-tej. κ13616

---

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

**DOM KOMISSOWY**

pod firmą

## SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

**MIODOWA Nr 11.**

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. κ5216

---

## Na czasie!!!

**Obrazy w ozdobnych ramach** pozostawiono do sprzedania do 8-go Lipca r. b. po cenie niżej kosztu. — Wiadomość w składzie nut i intrumentów muzycznych **Krzińskiego i Levi, Marszałkowska Nr 50,** róg Święłokrzyzkiej. 15313κ

---

## Saska Porcelana.

Serwis obiadowy na 18 osób do sprzedania. Nowogrodzka Nr 3a, mieszkania Nr 14, do godziny 10-tej rano i od 5-tej do 8-mej po południu. κ14161

---

## Powóz cztero-osobowy

najnowszego fasonu, tak zwany Wiktorja, nieużywany, dla braku miejsca do sprzedania. Wiadomość ulica Krucza Nr 10 (1596) u stróża domu. 14965κ

---

W samym środku miasta zaraz do najęcia

## duży Pokój

umeblowany, tygodniowo lub miesięcznie, oraz jeden **Pokój** miesięcznie od 1-go Lipca.— Królewska Nr 3, mieszkania 16. 14919κ

---

## W Nowej Aleksandrji

## (Puławach),

W Puławach

z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę **duży DOM** z odpowiedniemi zabudowaniami i obszernym ogrodem. Possesja ta położona jest w najpiękniejszem miejscu, na rogu dwóch ulic, tuż obok parku, w blizkości kościoła. — Bliższa wiadomość u **L. Rogalskiego w Nowej-Aleksandrji.** 15920κ

W Puławach

---

## SKLEP obszerny

## w Hotelu Angielskim,

**z dwoma pokojami przy sklepie,** do odnajęcia od 1-go Lipca. Wiadomość u miejscowego stróża. —12,018κ

---

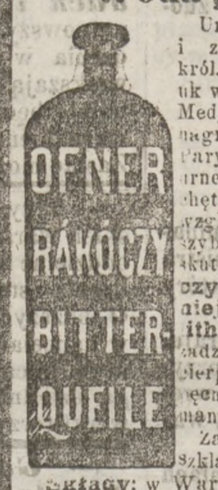
## A. CHWAT, optyk,

utrzymujący **zakład specjalnie optyczny,** przy ulicy **Miodowej Nr 10,** wprost Sądu Okręgowego, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych pp. Doktorów i Publiczność, iż po zbyciu filji zakładu na Krakowskiem-Przedmieściu, dotychczasowy Magazyn znacznie powiększył, zaopatrzywszy go w najrozmaitsze przyrządy optyczne, fizyczne i chirurgiczne, jako to: **termometry** pokojowe, lekarskie i kąpielowe, **barometry, hydroelizy, klisopompy, irrigatory, fontanny** oczne i nosowe, **respiratory, oczy sztuczne Boissoneau, przedmioty opatrunkowe** i t. p., z czem ma zaszczyt polecić się zawsze na niego łaskawej Publiczności. 15480κ

---

## Ofner Rakoczy.

**Woda gorzka.**




Urzędowo analizowana i zaopiniowana przez król. węg. akademię Nauk w Peszcie, Akademię Medyczną w Paryżu i nagrodzona w Wiedniu, Paryżu, Sydnej, Melbourne, i. t. d.; zalecana chętnie przez lekarzy ze względu na swój pewny, szybki i rozwalniający skutek. **Woda Rakoczy posiada najsilniejsze pierwiastki lithionowe** i dla tego zadziwiająco skutkuje w cierpieniach i katarach pęcherza oraz w zatrzymaniu się uryny.

Zażywa się zwykle pół szklanki.

**Składy:** w Warszawie u pp. Wenda i Wiorogórski; Dr. T. Heinrich, H. Kucharzewski, Dr. Al. M. Weinberg.

Właściciele **BRACIA LOSER w Buda Peszcie.** κ12852

---

## Piotr Śliżyński

**udziela lekcje tańców salonowych** u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —15526

---

## Niżej podpisany

podaję dla wiadomości osób trzecich, że w dniu dzisiejszym aktem przed Notarjuszem Krzysztofem Kierszenowskim w Warszawie sporządzonym, upoważniłem żonę moją **Jojnę Pszenica** do prowadzenia handlu w imieniu mojem: towarami **galanteryjnemi** w Warszawie, i do załatwiania wszelkich handlowych i innych interesów moich. 15401κ

**Nuta Chazkel Pszenica.**

---

## Lokal fabryczny,

jest do wynajęcia od św. Michała r. b. z motorem siły 4 koni, gdzie dotychczas mieści się fabryka kapeluszy filcowych. W razie żądania może być wynajęty cały dom z innemi prywatnemi mieszkaniami. — Wiadomość u właściciela domu Nr 41, ulica Żelazna. 15374κ

---

## Bardzo Tanio!

Najpodobniejszy Portret **Kaź. Brodzińskiego,** jedyny z natury robiony (Akwarella), Dwa obrazy, **Ruisdala i Smuglewicza; Typy ludowe,** których komplet kosztował rs. 15; teraz 7 i pół; Królowie Polscy i Pogrzeb Cesarza **Aleksandra I-go** Tablic **6.** Ulica **Hoza** Nr 14, mieszkania 5, dom Sztochle. 15309κ

---

15623κ

## Zpowodu wyjazdu

są do sprzedania: Kanapa, Kozeta, sześć Foteli, Stół i Konsola z marmurowym blatem, Lodownia pokojowa, Biurko stojące jesionowe, Szafy, Stoły i różne inne rzeczy. — Widzieć można od godz. 10-tej rano do 6-tej wieczorem. — Niecała Nr 4, stróż wskaże.

---

## Szafa, Kontuar

**i Żyrandol** gazowy, o 5-ciu płomieniach, są do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość przy ulicy Rymarskiej u p. Koch, fryzjera. 15513κ

---

Jest do sprzedania

## piękny Kredens dębowy,

fornirowany, pod marmur, mało używany, jakoteż **Stół** mahoniowy duży. — Jerozolimska Nr 15, wiadomość u stróża. 15382κ

---

# Gospodarstwo Mleczne Karola Henneberg.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż z dniem 1-m Lipca r. b. sprzedaż komissowa mleka ze składu pp. Braci Wróbel, przenosi się **do składu własnego, ulica Hr. Berga,** w domu **Hr. Krasińskich,** a także i do mleczarni własnej, ulica róg **Nowego-Światu i Wareckiej,** w domu Hr. Stadnickiej, gdzie oprócz sprzedaży w naczyniach porcelanowych, sprzedaż mleka z powyższych gospodarstw mlecznych uskuteczniać się będzie i częściowo. κ—15483

Ceny w naczyniach porcelanowych pozostają niezmienne.

Ceny sprzedaży częściowej są następujące:

| | | |
|---|---|---|
| **Śmietanki kwarta** | **kop.** | **20.** |
| **Mleka niezbieranego** | „ | **10.** |
| „ **zbieranego** | „ | **5.** |

---

**Restauracja w Skierniewicach**

Mam zaszczyt donieść Szan. Publiczności tak miejscowej jak i przyjeżdżającej na spacer do Skierniewic, że jak dawniej tak i w r. b. przygotowuję śniadania obiady i kolacje pojedyńczo i zbiorowo, oraz potrawy à la carte na porcje i półporcje, nowalje wszelkiego rodzaju. Bufet zaopatrzyłem w różne wina koniaki, araki i wódki. Portery, piwo skierniewickie, znane z swej dobroci i wszelkie przekąski zimne i gorące. Ceny nadzwyczaj przystępne z czem się polecam Sz. Publiczności. Ulica Senatorska, wychodząc z parku ku kościołowi po lewej stronie. —Z uszanowaniem

15122κ **F. Stypulski.**

---

Do 3 młodych chłopców poszukiwanym jest

## Guwerner Francuz

władający cokolwiek jęz. polskim, z odpowiedniemi kwalifikacjami. Obok stołu, mieszkania wszelkich wygód i pensji pozostawia się guwernerowi możność zarobkowania w czasie roku szkolnego w godzinach od 9 do 2.— W czasie wakacji letnich wyjechać winien z wychowańcami na wieś. Oferty z kopiami świadectw pod lit. **E. G.** przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 22. 15047κ

---

**Wiadomość dla pp. Właścicieli i Entreprenerów!**

## Fabryka Kafli

## R. Malinowskiego,

**ulica Łucka Nr 21/81** κ10862

---

## Farby Olejne

(W TUBKACH)

z Paryża od A. Lafranca, z Berlina od G. Moewesa, oraz Pędzle szczecinowe i kałankowe, nadeszły do Składu Papieru **St. Winiarskiego,** Nowy-Świat Nr 62. κ—13628

---

Do sprzedania κ12853

## Folwark Drzewicz,

w gub. Warsz pow. Sochaczewskim położony, od stacyi kolei W.W. Rudy Guzowskiej wiorst 8 od m. Wiskitki 2-ie w. i od fabr. cukru Oryszew ½ w. odległy. Rozległości włók 9 w tem łąki dwukośnej włók 2 inwentarze i zasiewy kompletne, dom mieszkalny nowy o 9 pokojach, budowle wszytkie w dobrym stanie, w ogrodzie przeszło 400 szt. drzew owocowych najprzedniejszych gatunków, służebności żadnych. Cena włóki 4,500 rs. Bliższa wiadomość warunków na miejscu.

---

Do sprzedania z wolnej ręki

## Dobra Ziemskie

w pszennej ziemi, ze **starym pięknym lasem,** dobrze zagospodarowane, — do kupna potrzeba 30,000 do 50,000 rs. Tow. Kred. jest przeszło 20,000 rs. Nadto właściciel tychże dóbr **za gotowiznę** pragnie **nabyć DOM** w środku miasta, w okolicach Nowego-Światu, Marszałkowskiej lub Banku Polskiego, o ile można z ogrodem w cenie do 80,000 rs. Wiadomości szczegółowe i warunki powziąć można — Marszałkowska Nr 75 nowy, pierwsze piętro od frontu — mieszkania Nr 3 z przedpokoju na lewo od 10-tej do 12-tej. 14752κ

---

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

## KAROLA SZLIS,

**MIODOWA Nr 15,**

odznacza się pięknym krojem i cenami przystępnemi. — **Z dniem 8-m Lipca r. b.** Zakład niniejszy przeniesiony zostanie pod **Nr 6** na tejże ulicy, wprost kościoła Przemienienia Pańskiego. — **Filja przy ulicy Świętokrzyzkiej, róg Marszałkowskiej,** pozostanie nadal jak dotąd. κ14871

---

Do sprzedania

## DOM i PLAC,

w dobrym punkcie; dom przynosi 9% czystego dochodu. — Tamże do **ulokowania** summa **30,000 rs,** razem lub częściowo, na 1-szy numer hypoteki.—Wiadomość i warunki: Marszałkowska Nr 75 nowy, 1-sze piętro od frontu, Nr 3 mieszkania, w przedpokoju na lewo, od godz. 10 do 12. 14559κ

---

## Sala Licytacyjna

## Miodowa 11, dom Lessera,

wyprzedaje znaczny wybór walizek i kufrów podróżnych po nader nizkich cenach, **każdodziennie** od 9 rano do 7 po poł. 15137κ

---

## Ogród Owocowy

**do wydzierżawienia w Tłuszczu,** stacja Dr. Żelaznej Petersburgskiej. Wiadomość na miejscu. 15173κ

---

Do sprzedania w Mokotowie

## Dom murowany.

Warunki kupna korzystne, hypoteka w Warszawie. — Wiadomość u rejenta Aleksandrowicza. w sądzie Okręgowym. κ13342

---

## LATARKI!!!

czyli Lampiony papierowe w różnych kolorach i fasonach do upiększenia i oświetlania ogrodów, altan i t. p., nadeszły w wielkim wyborze do handlu **W. Dzisiewskiego,** ulica Senatorska Nr 16 14015κ

---

**CENY ZBOŻA**

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 17 czerwca 1881 r.

| | | | |
|---|---|---|---|
| **Pszenica** | wyborowa | 155 | 164 |
| | średnia | 135 | [illegible] |
| | ordynaryjna | 115 | [illegible] |
| **Żyto** | wyborowe | 144 | [illegible] |
| | średnie | 138 | — |
| | ordynaryjne | — | [illegible] |
| **Jęczmień** | wyborowy | 103 | — |
| | średni | — | [illegible] |
| | ordynaryjny | — | [illegible] |
| **Owies** | wyborowy | 108 | [illegible] |
| | średni | 96 | — |
| | ordynaryjny | — | — |
| **Groch** | | — | [illegible] |
| **Gryka** | | 104 | [illegible] |
| **Kasza jaglana** | wyborowa | 150 | — |
| | średnia | — | — |
| | ordynaryjna | — | — |

---

**Kurs giełdy warszawskiej**

dnia 18 czerwca 1881 r.

| **Weksle:** | z końcem giełdy żądano | płacono |
|---|---|---|
| Berlin 100 m. z kr. term. | 48 25 | —.— |
| Londyn 1 f. st. „ „ | 9.84 | —.— |
| Paryż 100 fr. „ „ | 39.30 | —.— |
| Wiedeń 100 gul. „ „ | 84.65 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 4% L. zast. 3 okr. s. I i II | —.— | —.— |
| 5% L. z. nowe z r. 1869 d. | 100.50 | —.— |
| „ „ „ „ m. | 100 20 | —.— |
| List. zast. m. Warsz. ser. I | 94.75 | —.— |
| „ „ „ „ II | 93.60 | —.— |
| „ „ „ „ III | 92.70 | —.— |
| List. z. m. Łodzi s. I i II. | —.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne d. | 87.75 | —.— |
| „ „ „ m. | 87.70 | —.— |
| Bil. Ban. Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Prem. z r. 1864. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1866. | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschod. rs. 100 | 93.10 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 93 10 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 93.10 | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp. | —.— | —.— |
| Akc. dr. żel. Fabrno-Łódzk. | —.— | —.— |
| Akc. Banku Handl. w War. | 286. | —.— |
| Akc. Banku Dysk. w War. | 305. | —.— |
| Akc. Banku Hand. w Łodzi. | —.— | 155. |
| Akc. Warsz. t. ub. od ognia | —.— | 845. |
| Akc. Warsz. t. fabr. cukru | —.— | 345. |
| Akc. t. fabr. cukru Józefów | —.— | 750. |
| Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akc. t. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akc. tow. fabryki machin. | —.— | —.— |
| Akc. tow. Łazien. i Łaźni. | —.— | —.— |
| Akc. t. zakł. przędz. Zaw. | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów Zastawnych 4% k. 195 3/5.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 244 2/5.
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 106 [illegible]/10
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 63 3/10.
Od Listów Likwidacyjnych k. 18 9/10.

## Koleje żelazne

| | Odchod. godziny i minuty | Przych. godziny i minuty |
|---|---|---|
| **Warsz.-wiedeńska:** | | |
| Pospieszny 3 klasy | 6 — r. | 9 50 w. |
| Osobowy 3 klasy | 11 10 r. | 5 55 p. |
| Osobowy 3 klasy | 7 — p. | 10 10 r. |
| *Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.* | | |
| Kurjerski 2 klasy | 9 40 w. | 6 10 r. |
| Roboczy: poniedz. środ. piąt. | 8 25 r. | 8 10 w. |
| **Warsz.-bydgoska:** | | |
| Osobowy 3 klasy | 7 — r. | 10 35 w. |
| Kurjerski 2 klasy | 2 35 p. | 2 45 p. |
| Osobowy 3 klasy | 4 45 w. | 9 15 r. |
| Roboczy: poniedz. środ. piąt. | 8 25 r. | 8 10 w. |
| **Warsz.-terespolska:** | | |
| Pocztowy 3 klasy | 11 20 r. | 7 11 w |
| Kurjerski 2 klasy | 3 50 p. | 1 37 p. |
| Osobowo-towarowy | 7 12 w. | 7 34 r. |
| **Warsz.-petersburska:** | | |
| Osobowy 2 klasy | 9 30 r. | 7 33 w. |
| Osobowy 3 klasy | 6 43 w. | 3 53 r. |
| Pocztowy 3 klasy | 11 20 w. | 10 20 r. |
| **Nadwiśl. do Mławy:** | | |
| Pasażerski | 10 — r. | 8 24 w. |
| Pocztowy | 6 17 w. | 10 31 r. |
| **Nadwiśl. do Kowla:** | | |
| Pocztowy | 2 10 p. | 2 37 p. |
| Pasażerski | 10 — w. | 9 10 r. |
| Osobowo-miejscowy | 7 52 r. | 10 27 w. |
| **Obwodowa:** | | |
| Z dworca wiedeńskiego | 1 10 p. | 11 26 r. |

**Statki parowe odchodzą:**

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

— Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów tak w Warszawie jak i na Prowincji Prospekt **Przeglądu Bibliograficzno - Archeologicznego** wraz z ogłoszeniem gabinetu **Księgarsko-Antykwarskiego** C. Wilanowskiego.




W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 6 (18) Iюня 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.**

# KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg n-ru 134. Sobota. Dnia 6 (18) czerwca 1881 roku.

# PRZYGODA

## jaka spotkała w Anglji myśliwego, co strzelał do lisów.

Baron K. był jednym z najprzyjemniejszych młodzieńców, jakich mi się kiedykolwiek spotkać zdarzyło...

I w samej rzeczy, łączył on w sobie wszystkie przymioty niezbędnie potrzebne, aby się stać ulubieńcem wyższych kół towarzyskich. Liczył lat wieku dwadzieścia pięć, przytem posiadał kształtną wysoką figurę, pełne wyrazu ciemne oczy i śliczne, małe, wyzywające wąsiki. Cóż tedy dziwnego, że kobiety przepadały za nim. Ale swoją rycerską otwartością i pochodzącą z serca, więc zniewalającą wesołością, umiał on sobie także zjednywać wszystkich mężczyzn, mających jakikolwiek z nim stosunek. Mówił biegle kilku językami, a w opowiadaniu był tak zajmującym i dowcipnym, że nawet w paryskich salonach mógłby się jaknajświetniej pod tym względem przedstawić. Tańczył wybornie, śpiewał wcale dobrze miłym barytonowym głosem, grał biegle na fortepianie, a w konnej jeździe, fechtowaniu i strzelaniu nietylko że nikomu nie ustępował, lecz nawet z trudnością mógł znaleźć godnego siebie rywala! Do tego potrzeba jeszcze zaliczyć arystokratyczne pochodzenie, tudzież majątek, według pojęć na stałym lądzie przyjętych, dość znaczny, dozwalający mu od samego dzieciństwa rozwijać talenta jakiemi od natury obdarzonym został i w odpowiednim takowe przedstawiać blasku.

Poznałem się z nim w Londynie, na wiosnę roku 1874.

W owym to czasie, wzburzone fale tak nazwanego „*seasonu*“ dochodziły do zenitu swojej wysokości, a on jak się zdawało, nie czyniąc żadnego oporu, bujał na nich w najlepsze. Dnie i noce upływały baronowi K. pomiędzy „*evening parties*“, klubami, Hydeparkiem, obiadami i teatrami. Frak i biały krawat, zdawało się, przyrosły mu do ciała, a jeżeli kto chciał z jaką taką pewnością zastać go w eleganckiem mieszkaniu na Brutton-Street, to musiał przyjść pomiędzy 5 a 11 godziną przed południem i mieć odwagę zbudzić go ze snu głębokiego.

Wprowadzony do towarzystwa angielskiego przez hrabiego B., ambasadora austro-węgierskiego, miał nasz K. wstęp do najznakomitszych rodzin. Nie było tak znacznego domu, gdzieby go z pewnością przynajmniej raz na dwa tygodnie nie można było spotkać, wyśpiewującego węgierskie narodowe pieśni, wygrywającego *Csardasy*, któremi cały świat zachwycał. W salonach bardzo często „*nice Hungarian*“ stawał się jedynym przedmiotem rozmów pomiędzy starszemi wiekiem a młodszemi damami i kiedy razu jednego, wbrew zwyczajowi panującemu w Anglji, *sir* Fryderyk K. ukazał się w salonie Aldermana w złocisto szamerowanym huzarskim mundurze porucznika od honwedów, takie sprawił zamięszanie pomiędzy płcią piękną, iż nawet obecność młodego indyjskiego księcia Tamula, odzianego w świetnie lamowany kaftan, z kaszmirowym na głowie turbanem, na którym błyszczał rubin niezmiernej ceny, nie była w stanie zmniejszyć powszechnego uwielbienia, jakie nasz baron swoją osobą wywołał...

Ulubieniec ten wielu kół towarzyskich, przyjmowany wszędzie z otwartemi rękami, zasypywany dziennie pół tuzinem wszelkiego rodzaju zaprosin, oddawał jednakże widocznie pierwszeństwo domowi Jerzego F. *Sir* F., członek parlamentu, reprezentant jakiegoś hrabstwa, jest zarazem jednym z najprzedniejszych w Anglji sportsmenów. Niema szaleństwa któregoby już na tem polu nie dokazał; raz nawet o mało nie skręcił karku polując na lisa. W Wimbledon zdobył puhar przeznaczony przez królowę za najcelniejszy strzał; w grze *Cricket* przed piętnastu laty był najdzielniejszym z całego hrabstwa zapaśnikiem, a jeżeli wtedy nie otrzymał stanowczego zwycięztwa, to jedynie z tego powodu, iż miał nieszczęście walczyć z najpierwszym współzawodnikiem połączonych królestw Wielkiej Brytanji. Ale ulegać w walce z takim przeciwnikiem jest jeszcze zaszczytniej, aniżeli odnieść zwycięztwo nad panem Nabody! W bibljotece Jerzego F. znajdowały się kompletne roczniki myśliwskie w bogatej a zbytkowej oprawie. Wspaniałe dzieło Izaaka Waltona o sztuce łowienia ryb na wędki posiadał F. egzemplarz z pierwszego wydania, który nabył przypadkiem za 115 gwinei, na licytacji u Wasona et Comp. Pokój zaś służący do przyjmowania gości zawieszony był bogatą kolekcją wizerunków psich, harapników, biczów, modelów siodeł i innych narzędzi sportu, tudzież ogonami lisiemi ułożonemi w gustowne trofea, świadczącemi na pierwszy rzut oka o czynnym udziale szanownego gospodarza domu w szlachetnych myśliwskich zabawach i o sławie, jakiej z tego powodu w świecie łowieckim używał.

Widzimy tedy, iż osoba Mr. Jerzego F. niepospolitego była znaczenia i nie powinniśmy się dziwić, że baron K. oddawał pierwszeństwo jego domowi, chociaż nie zdaje mi się, ażeby to miał być jedyny powód ciągnący go tak często do wytwornych salonów na Albion-Street. Pan F. posiadał także córkę 19-letnią, cudownie piękne stworzenie, słusznego wzrostu i nadobne w ruchach, o płci różowego odcienia, który to godny pozazdroszczenia przymiot, natura niby spadek lub dar narodowy udziela angielkom jeszcze w kołysce: a do tego wszystkiego oczy, niebieskie i pełne wyrazu oczy, na które nie można było spojrzeć, ażeby nie wpaść w głęboką poetyczną zadumę... Mamy więc dość słusznych powodów do mniemania, iż raczej *miss* Bridget, aniżeli jej papa, była owym magnesem, przyciągającym naszego przyjaciela do domu na Albion-Street...

Stosunki przyjaźni pomiędzy baronem K. a panem F. przybrały wkrótce pozory wielkiej zażyłości. Młody węgier i piękna *miss* Bridgett jeździli sami na spacery do Hydeparku; w Drury-Lane i Her-Majesty widywano ich zawsze w jednej loży; w wycieczkach na Ascott, nie brakło barona K. nigdy w gronie rodziny F. Krótko mówiąc, nikt nie wątpił, że tu było coś więcej jak prosta tylko *fashionabl* znajomość...

I w samej rzeczy, baron K. oświadczył się w całej formie pannie Bridget; ona upoważniła go, aby pomówił o tem z mamą i zapłonąwszy rumieńcem dodała, iż z jej strony nie omieszka poprzeć tak „rozsadnych życzeń jego“. Co się zaś tyczy papy, ten uczynił jeszcze krok więcej: bo u osób, które barona K. wprowadziły do jego domu, zasięgnął już dokładnych wiadomości, dotyczących jego rodziny i stanowiska, jakie w swojej ojczyźnie posiadał. Majątek nie odgrywał tu żadnej roli, gdyż *miss* Bridget, według zapewnienia osób interesowanych, mogła posiadać rocznego dochodu 200,000 guldenów czyli o dziesięć razy więcej, aniżeli baron K. mógł z niejaką pewnością ze swej strony wykazać.

Szczęśliwy narzeczony zaniechał pomału stosunków z wielkim światem, aby się wyłącznie oddać *miss* Bridget, którą już mógł nazwać *swoją* Bridget; wieczory z nią jedynie przepędzał, a wtedy tylko pojawiał się w towarzystwach, gdy wiedział, że ją tam zastanie...

Pewnego wieczoru znajdował się na herbacie w małem kółku rodzinnem pana F., jak to już w ostatnich czasach często się zdarzało. W pokoju nie było nikogo więcej, jak tylko pan, pani, panna F. i nasz przyjaciel. Rozmowa toczyła się o rzeczach dotyczących sportu. Pan F. zapytał, czy w Węgrzech polują także na lisów?

— O i jak jeszcze!—rzekł baron K. z żywością.— W wielu okolicach Węgier jest takie mnóstwo lisów, jak tutaj naprzykład zajęcy. Ja sam, w jednym tylko dniu zastrzeliłem ich pięć sztuk...

— Co?—zawołali jednocześnie pan i pani F., pierwszy wzniósłszy się na biegunowym fotelu do kulminacyjnej wysokości, druga wypuściwszy z rąk filiżankę z herbatą, podczas gdy Bridget nie była w stanie powstrzymać się od wydania przytłumionego okrzyku przerażenia.

Baron K. zamilkł mocno zmięszany. Nastała krótka a przykra pauza. Nie mógł zrozumieć dlaczego jego słowa takie zdziwienie wywołały i przyszła mu nieszczęśliwa myśl do głowy, iż może to co mówił wydało się słuchającym przesadą. Więc po chwili namysłu dodał z pewnym rodzajem nieśmiałości:

— Ale proszę mi wierzyć, iż mówię prawdę, w ciągu jednego dnia zastrzeliłem pięciu lisów, a polując z obławą więcej nawet!

— Oh!—zawołał tylko pan F. *Miss* Bridget rzuciła na barona błagające spojrzenie, które go jeszcze więcej zmięszało, bo nie rozumiał o co tu właściwie idzie. Pan F. zadzwonił na służącego, ażeby pozbierał kawałki stłuczonej porcelanowej filiżanki...

Biedny baron nie wiedział teraz co począć! W końcu ośmielił się zapytać pani domu, co mogło ją przestraszyć. Atoli zimnemu jak lód spojrzeniu towarzyszyła odpowiedź:

— Oh, nic; mały napad nerwowy, „*but it's over now!*“

Pan F. przypomniał sobie nagle, iż ma do odczytania długi raport parlamentarny, który mu dzisiaj nadesłano, a nawet Bridget zauważyła, że ma mocny ból głowy. Niepodobieństwem było pojąć co się stać mogło. Baron K. wstał, pożegnał towarzystwo życząc dobrej nocy i wyszedł. Lecz uderzyło go to, iż gospodarz domu nie podał mu na pożegnanie ręki do uściśnienia, a gospodyni wbrew zwyczajowi zapomniała przy rozstaniu dodać: „do prędkiego widzenia się.“

Ze smutkiem w sercu i szumem w głowie, baron K. udał się piechotą do domu. A chociaż dopiero była jedenasta godzina, nie miał przecie chęci ani usposobienia do udania się pomiędzy ludzi. Z godzinę chodził po parku, gubiąc się w domysłach i wysilając napróżno umysł nad odgadnieniem i rozwiązaniem tej niepojętej dla niego zagadki. Było już po północy, gdy położył się do łóżka, lecz pomimo, że szerokością swoją równało się nie jednemu sypialnemu pokojowi na kontynencie, przecież baron nie zdołał na chwilę zasnąć, tylko nieustannie przewracał się na wszystkie strony.

Na drugi dzień zdecydował się na krok stanowczy. Postanowił udać się do pana F. i zażądać szczerego i bez ogródki wyjaśnienia wczorajszej sceny. Z bijącem sercem czekał do godziny pierwszej i zaledwie zegar takową wybił, gdy nie bez pewnego wahania się pochwycił za ucho znajomej dobrze bramy na Albion-Street i uderzył niem w żelazną płytę. Odźwierny otworzywszy bramę, z dziwną jakąś miną powiedział, iż niema nikogo w domu.

— Nawet pani F. niema?

— Nikogo.

— Nawet panny F.?

— Ach panie, jużem dwa razy powiedział, że niema nikogo w domu!

— Kiedyż państwo powrócą?

— Oh, to trudno zgadnąć. Dzisiaj nie, jutro także nie... Kto może zgadnąć?

Baron K. zmierzył pogardliwym wzrokiem służącego i odszedł...

Sposób, w jaki odźwierny drzwi zatrzasnął, zdawał mu się być jedną jeszcze więcej obelgą. Ale cóż było czynić? Przedewszystkiem musi wiedzieć prawdę,—prawdę za jakąkolwiek bądź cenę! Na rogu Oxfordstreet i Tarklane wszedł do handlu papieru i napisał kilka słów do pana F. Poczta londyńska z szybkością nadzwyczajną załatwia listowe przesyłki. W półtory godziny później dało się słyszeć podwójne uderzenie do drzwi domu zamieszkałego przez barona K. Gospodyni jego wręczyła mu list, który on wyrwał jej z rąk gwałtownie, lecz dla tego tylko, ażeby w chwilę później wypuścić go z osłupieniem na ziemię... Był to własny list barona, na którego odwrotnaj stronie p. F. dopisał te słowa:

„*Not accepted. Return to Mr. le baron K.*“ (Nieprzyjęty! Zwrócony baronowi K.)

W godzinę później zasiadł nieszczęśliwy młody człowiek w eleganckiej czytelni *Aimy-and Navy-Club*, gdzie go jeden z przyjaciół na czas kilkotygodniowy jako gościa wprowadził. Trzymał właśnie w ręku wyszły świeżo dziennik *Echo*, ale go nie czytał, tylko siedział pogrążony w głębokiej zadumie. Rysy jego twarzy były tak zmienione i zdradzały tak wielki wewnętrzny niepokój, że nie potrzeba było być wielkim obserwatorem, ażeby się domyśleć, iż coś ciężkiego leżało mu na sercu. Ale nie trwało to długo, gdyż właśnie jeden z najpoufalszych jego przyjaciół kapitan W., wszedł do czytelni a obejrzawszy się za znajomymi, obaczył barona K. i przybiegł uścisnąć dłoń jego, mówiąc:

— Co za powód sprowadził pana tutaj o tak niezwykłej godzinie, *old fellow*?

Lecz spojrzawszy mu bystro w oczy, dodał lecz już głosem zmienionym:

— Ale co panu jest... czyś pan nie chory?

Bolesny i cierpki uśmiech pojawił się na ustach barona.

— Chorym nie jestem — odrzekł — lecz bliskim zwarjowania! Bóg mi pana zesłał... będziesz mię pan może w stanie objaśnić. Słuchaj pan. Wczoraj wieczorem byłem u F...

— Już wiem — przerwał kapitan uśmiechając się tajemniczo.

— A więc byłem u F., rozmawialiśmy jaknajprzyjaźniej o rozmaitych rzeczach; opowiadałem właśnie jak na Węgrzech udawało mi się w ciągu jednego dnia zastrzelić pięciu a nawet więcej lisów...

— Co? — zawołał kapitan ostrym głosem — pan chcesz zapewne powiedzieć, że przyczyniłeś się do pozbawienia ich życia!

— Nie, zastrzeliłem własną ręką!

— Oh, już widzę... — powiedział kapitan, ale takim tonem, że baron K. poczuł zimno w kości pacierzowej i nie dodawszy więcej ani słowa, wykręcił się na obcasie, poszedł do najbliższego stołu, wziął jakiś dziennik i zasiadł na fotelu...

Baron osłupiałemi oczyma popatrzył na niego z minutę, potem podskoczył jednym susem i pochwyciwszy drżącą ręką za ramię, wrzasnął mu do ucha:

— Więc i pan także... a to czyste sprzysiężenie! Lecz musisz mi się pan wytłumaczyć! Nie, nie puszczę pana dopóki się nie wytłumaczysz!

Kapitan powstał i z całą zimną krwią, na jaką tylko anglik zdobyć się może, zmierzył pogardliwym wzrokiem młodego człowieka i wzruszywszy ramionami, wyrzekł te słowa:

*I don't wisch to have anything to do with you, Sir!* (nie życzę sobie z panem mieć cokolwiek do czynienia!)

Dwóch czy trzech panów zajętych w sali lekturą poczęło na nich zwracać uwagę. Kapitan, powiedziawszy ostatnie słowa, oddalił się wolnym krokiem z czytelni, zostawiając barona wburzonego do najwyższego stopnia. Siadłszy na fotelu, podparł rękami głowę i myślał—o niczem. Atoli niedługo w tej pozycji zostawał, bo nie upłynęło dziesięć minut jak jeden ze służących podszedł do niego i skłoniwszy się z uszanowaniem, podał mu bilet na srebrnej tacy.

Baron K. pochwycił go, pobieżnem pismem skreślone były tylko słowa następujące:

„*Upon an oral report made by Captain W. the secretary of the Army and Navy club, begs to inform Mons. le Baron de K., that he shall not be considered any longer the guest of our club!*“.

(Na skutek ustnego zeznania, złożonego przez kapitana W., sekretarz *Army and Navy* klubu ośmiela się zawiadomić barona K., iż tenże nie może być dłużej uważanym za gościa rzeczonego klubu.)

Baron nie wyrzekł ani słowa, ścisnął konwulsyjnie bilet w ręku, schował go do kieszeni i wyszedł...

Udał się prosto do austryjacko-węgierskiego poselstwa, tam zastał przyjaciela, którego prosił, aby mu nie odmówił udziału swojego w sprawie honorowej. Przyjaciel wzruszył ramionami i odrzekł, iż tego uczynić nie może, jeżeli wyzwany jest anglikiem. Zresztą radził mu, ażeby się miał na ostrożności, gdyż władze angielskie w tym względzie nie lubią żartować.

Baron K. wypadł wściekły z poselstwa; jedno tylko uczucie opanowało go całego, uczucie zemsty. Kapitan W. jako oficer, a do tego oficer *horseguards*, musi mu dać zadosyć uczynienie. Nie troszcząc się już więcej o sekundanta, udał się do domu i napisał do niego list, wyzywając kategorycznie do stawienia się z bronią w ręku, w przeciwnym bowiem razie ogłosi go za nikczemnego tchórza i na publicznej drodze ukarze.

Wysławszy list na pocztę, baron K. uspokoił się nieco. Przez cały wieczór nie wychodził z domu i pocieszał się nadzieją, że kapitan W. nadeśle mu niezwłocznie odpowiedź. Tymczasem było już wpół do dziewiątej; ostatnie podwójne uderzenia listonoszów przestały się rozlegać po ulicy, a do wrót jego domu tym razem nikt nie pukał. Nawet następny poranek upłynął na próżnem oczekiwaniu, aż dopiero późno już po południu wręczono mu pismo, w którem westminsterski sąd policyjny wzywał barona, ażeby o godzinie 11 przed południem stawił się nazajutrz punktualnie w biurze, w przeciwnym bowiem razie postąpione z nim będzie podług prawa i t. d. i t. d.

Baron K., coraz więcej zdziwiony, nie wiedział już co miał myśleć o sobie, o anglikach, o całym bożym świecie. W głowie mu się przewracało i poczuł się istotnie chorym. Godziny upływały mu pośród tego rodzaju okoliczności, oczywiście bardzo wolno, pójść gdzie na wieczór pomiędzy ludzi nie miał najmniejszej ochoty; zdawało mu się w końcu, że w ciągu tych dwóch dni przeżył przynajmniej lat dziesięć...

Kiedy nazajutrz, punktualnie o 11 godzinie przed południem, baron stawił się w Westminster u Aldermana, sprawującego urząd sędziowski, naprzód był świadkiem jak jednego *Cabmena* skazano na zapłacenie 4 szylingów 6 pensów kary za to, iż poważył się od gościa, którego przewoził, wymagać o 3 pensy wyżej nad taryfę zapłaty, a potem zaraz posłyszał jak jego własne imię wywołano; poszedł przed stół sędziowski i zapytał co od niego żądają...

Sędzia pokazał wówczas baronowi list adresowany do kapitana W. i zapytał czy zna to pismo.

Baron K. odpowiedział że zna...

— Czy przyznaje się do autorstwa tego listu?

Baron odpowiedział—że przyznaje się.

— Czy tu szło tylko o żart, czyli też zawierające się w nim wyzwanie i groźby serjo były napisane?

— Bardzo serjo—dodał baron.

Na to dobitnym głosem odzywa się sędzia:

— Powinienbym z powodu chęci zaburzenia publicznej spokojności i niebezpiecznych pogróżek skazać pana przynajmniej na trzy miesiące ciężkiego więzienia obostrzonego przymusową pracą, ale zważywszy, że jesteś popędliwym, zarozumiałym młodym człowiekiem i nieznającym praw krajowych, skazuję pana tylko na zapłacenie 50 funtów szterlingów kary. W dodatku masz pan przedstawić obywateli, którzyby poręczyli swoją osobą, jako przez sześć miesięcy zachowasz się pan spokojnie (*to keep the peace for six months*), bo w razie uczynienia przez ten czas jakichkolwiek odgróżek, więzienie nie minie pana z pewnością!

W kilka dni po tem zdarzeniu spotkałem barona K. w zoologicznym ogrodzie. Udałem się tam właśnie z przyjacielem moim anglikiem, człowiekiem posiadającym wiele doświadczenia światowego i autorem cennych podróży, dla obejrzenia nowo-nabytych rzadkich zwierząt. Znalazłem barona wielce zmienionym, mizernym, a nawet mu to powiedziałem. Na co on uśmiechnąwszy się gorzko odpowiedział:

— Nie wymagaj pan tylko odemnie, abym mu opisywał przyczyny, które mię do takiego stanu doprowadziły; doprawdy, gdyby mię miało jeszcze coś podobnego spotkać, co mi się już dwa razy przytrafiło, to nie wiem coby się ze mną stało.

Nalegałem jednak, aby mi wszystko opowiedział; po długiem wahaniu zdecydował się nareszcie...

Wysłuchawszy całej historji, nie wiedziałem co mówić; tak samo bowiem jak baron K. nie mogłem zrozumieć, o co tu właśnie chodzi. Tylko przyjaciel mój anglik w końcu wybuchnął głośnym śmiechem; popatrzywszy przez jakiś czas na barona, rzekł:

— A więc pan nie wiesz o tem, iż zastrzelenie lisa, albo zabicie go w jakikolwiek inny sposób a nie za pośrednictwem gończych psów, konia lub charapnika jest uważanem przez większą część moich współrodaków za najnikczemniejsze przestępstwo, równające się ukradzeniu pieniędzy? W całej Anglji nie znajdziecie panowie jednego nawet *gentlemena*, coby podał rękę człowiekowi, któremuby dowiedziono, że ubił wystrzałem lisa! Lis zabity z fuzji?! Cha, cha, cha!

Prawdziwie, że o tem obydwa nic zgoła nie wiedzieliśmy; baron K., strapiony ciężko na duszy, opuścił wkrótce Anglję i nie dziwiłbym się wcale, gdyby o wyspie i jej mieszkańcach, niekoniecznie przychylnie się wyrażał...

A teraz na zakończenie jeszcze słówko.

Kto niniejszą rzecz uważa za nudną, słabo opowiedzianą, lub nieprawdopodobną, temu na moje usprawiedliwienie powiem tylko, iż co do litery jest prawdziwą...

*M. K.*

# MEMOIRES de Mr CLAUDE

**Chef de la Police de Sûreté Sous le Second empire**

**Vient de paraître**
Chez **J. Rouff** Editeur 14, Cloître St-Honoré, **PARIS.** 15339 D
**en vente chez tous les libraires.**

---

**Człowiek żonaty,**
50 lat mający, przybyły z Pruss, poszukuje miejsca karbowego albo też leśniczego, o co upraszą Szanownych Panów Obywateli ziemskich.—Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 19, mieszkania Nr 15; tamże jest **Stangret** z dobremi świadectwami. D15444

**OSOBA**
poszukuje miejsca, znająca się na gospodarstwie tak miejskiem, jak i wiejskiem, znająca język niemiecki, szyje dobrze na maszynie i zna krój.—Wiadomość w kiosku: róg Brackiej i Chmielnej. D15458

Potrzebne są
**PANNY**
kompletnie uzdatnione do bielizny, podręczne i do maszyny, również i **Uczennice** na przychodnie, lub ze wszystkiem. — Wiadomość: ulica **Niecała** Nr 6, 2-gie piętro, mieszkania Nr 6. D15462

**Młoda Niemka,**
poszukuje **miejsca do dzieci,** od 1-go Lipca. Wiadomość: **Jerozolimska aleja Nr 23,** mieszkania Nr 6. D15471

**Student Uniwersytetu**
Filolog, z medalem, życzy wyjechać na wieś na czas wakacyj, dla udzielania lekcyj.— Adres: **Nowy-Świat Nr 12, mieszkania** Nr 15, H. R. Ł. D15343

**Student Uniwersytetu,**
życzy wyjechać na wakacje jako nauczyciel. Marszałkowska Nr 6A, mieszk. 8, lub w kantorze Kurjera pod adresem X. Y. Z. D15345

Potrzebną jest
**Bona Polka**
do szycia, gospodarstwa i doglądania dziecka. Nowy-Świat Nr 4, mieszk. 10. D15389

**KAMERDYNER**
poszukuje miejsca.—Ul. Zielna Nr 8. D15418

Potrzebną jest
**Bona Francuzka**
do wyjazdu na wieś z dziećmi.—Wiadomość ulica Leszno Nr 40, mieszk. 21. D15420

D15424 **Angielka**
z Londynu, życzy udzielać lekcje za mieszkanie i życie.—Królewska Nr 41, mieszk. 4.

Potrzebne są
**Panny**
uzdatnione do staników i maszyny Wilsona. Długa Nr 17, mieszkania 21. D15438

**OSOBA** D15435
w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, znająca się na gospodarstwie tak wiejskiem, jak miejskim, obeznana z krawieczyzną, życzy sobie przyjąć miejsce w Warszawie lub na wyjazd do zarządu domem, do towarzystwa, lub do opiekowania się dziećmi.— Wiadomość: ulica Długa Nr 8, a mieszkania Nr 22, w prawej oficynie; tamże jest **Pokój** do wynajęcia z meblami i maszyną do szycia.

**Młody Człowiek,**
posiadający moralne wychowanie i domowe filologiczne wykształcenie, poszukuje odpowiedniego zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. — Ulica Królewska Nr 27, mieszk. 10, codziennie do godz. 12 w południe. D15373

Potrzebne są zaraz
**PANNY,**
uzdolnione do staników i sukień, w Pracowni E. Tołwińskiej.—Ulica Długa Nr 10, mieszkania 80. 15393 D

**Potrzebną jest**
**Panna,**
do robienia pończoch na maszynie i dziewczynki do wykończenia.—Tamże jest do sprzedania Stół dębowy do trzech maszyn.—Ulica Wspólna Nr 28, mieszkania 2. 15341 D

**Młoda Panienka**
inteligentna, która pobierała nauki w domu, posiadająca język francuzki i muzykę, pragnie dostać miejsce na wyjazd, jako osoba do towarzystwa, w domu takim, gdzie rodzice mogliby ją oddać z zaufaniem.—Ulica Freta Nr 12, mieszkania 15. 15323 D

Potrzebne są zaraz 15342 D
**15 Panien,**
uzdatnionych w krawieczyznie, do Pracowni K. Makomaskiej. — Ulica Złota Nr 12.

**OSOBA**
poszukuje miejsca na wsi, do gospodarstwa, gdyby można do wdowca, bez wynagrodzenia. Wiadomość: ulica Świętojańska Nr 6, u p. Pawłowskiego, 1-sze piętro. 15316 D

**Młoda Nauczycielka**
z wyższym patentem, życzy udzielać lekcyj i korepetycyj, specjalnie matematyki, oraz też i innych przedmiotów, podczas wakacji i 1881/2 roku szkolnego. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 35 lit. B. mieszk. 6, lewa oficyna, od godziny 1-szej po południu do 8-mej wieczorem. 15392 D

Od 1 Lipca r. b., potrzebna jest
**Osoba Młoda,**
znająca gruntownie język niemiecki i francuzki, oraz gimnazjalne nauki. — Plac św. Aleksandra Nr 8, mieszkania 9, od godz. 11 do 2-giej po południu. 15211 D

**Gospodyni**
znająca się na gospodarstwie domowem, również obeznana dokładnie z kuchnią i praniem, życzy sobie wyjechać na wieś, od 1 Lipca 1881 r. Adres: Krakowskie - Przedmieście Nr 7, mieszkania Nr 6. 15346 K

**Kobieta**
wieku lat 56, poszukuje miejsca do zarządu, lub też do dwóch osób, lub też do wdowca z prowincji. Adres ulica Zapiecek Nr 1.
15349 D **Kassylda Różycka.**

**Rosjanka**
z wyższym patentem, poszukuje lekcyj, oraz demi-place zaraz, lub po wakacjach. — Ulica Karmelicka Nr 13, mieszk. 8, dom Kempińskiego, stróż wskaże. 15385 D

Poszukuje się miejsca dla
**Młodej Osoby,**
z dobrem wychowaniem, do towarzystwa i wyręczania w gospodarstwie. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, w antresolach, mieszkania 3. 15432 D

**Uczeń klasy VII-mej**
Gimnazjum IV-go, życzy sobie wyjechać na wieś, na czas wakacyjny, w celu powtarzania kursów szkolnych, lub przygotowywania do 4-ch niższych klas gimnazjalnych. Upraszą się o składanie ofert w Redakcji Kurjera, pod lit. K. L. 15363 D

Potrzebny jest
**UCZEŃ,**
do Apteki Fabiana w Nowym-Dworze. — Wiadomość w Aptece Sołtykiewicza, ulica Graniczna Nr 10. 15315 D

Do Zakładu Mechanicznego Antoniego Dlouhiego, potrzebni są
**UCZNIOWIE.**
Ulica Tamka Nr 21. 15408 D

**RODZICE,**
którzy chcą pod ścisłą opieką męzką i troskliwością macierzyńską, umieścić dzieci swoje uczęszczające do gimnazjum zechcą się zgłosić na ulicę Wspólną Nr 4, pierwsze piętro od frontu, w domu tym jest stały korepetytor, konwersacja francuzka, na żądanie i muzyka. 15359 D

Do składu cygar hawańskich i wszelkich wyrobów tabacznych pod firmą „Juljan" przy ulicy Bielańskiej **Nr. 9** w Hotelu Paryzkim, potrzebny jest 15449 D
**Chłopiec,**
od 10 do 14 lat. — Ktoby miał do odstąpienia dystrybucję z urządzeniem lub bez takowego, raczy się do powyższej firmy zgłosić.

**Do sprzedania**
z powodu wyjazdu, Fortepian zupełnie nowy za rs. 500; Garnitur Mebli za rs. 50, Szafa, Łóżko, umywalnia, Szafka do bielizny i różne sprzęty za bardzo niską cenę. — Ulica Złota Nr 26, 2-gie piętro mieszk. Nr 4. 15367 D

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
**MEBLE**
za cenę niżej kosztu. — Wiadomość u stróża w Gimnazjum 2.—Nowolipki Nr 5. D15306

**Do sprzedania:**
Fortepian mahoniowy dobrze utrzymany o 6 oktawach rs. 55. Mały garnitur mebli mahoniowych używany rs. 34; Stół z dwoma szufladami dużemi $2\frac{1}{2}$ łokcia długi, z ceratą rs. 7; 2 stoły szkolne z ławkami za rs. 3; Stolik czarny z szufladą rs. 2 kop. 50; Tablica duża szkolna linjowana rs. 7; 4 Krzesła kryte drelichem, po kop. 60; 2 Lampy po kop. 60; Łóżko dla służącej kop. 60. — Wiadomość Świętorzyzka Nr 11. 15446 D

**Piekarnia** 15325 D
odrestaurowana kompletnie, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w bliskości Krakowskiego - Przedmieścia, składająca się z 4-ch suteryn i jednej suteryny oddzielnej z dwoma piecami piekarskiemi, oraz lokal należący do tejże piekarni na parterze, składający się z 4-ch obszernych pokoi, przedpokoju, kuchni i oddzielnych schodów łączących piekarnię z lokalem, z urządzeniem gazowem, stajnią wozownią i komórką na drzewo, za rs. 800 rocznie. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście dom p. Fajansa Nr 52, mieszkania Nr 3.

Są natychmiast do sprzedania
**Dwa garnitury mebli,**
mahoniowe i kozetkowe za przystępną cenę. Wiadomość: Nowy - Świat Nr 15, stróż wskaże. 15370 D

Jest do sprzedania 15362 D
**Garnitur Mebli,**
orzechowy masiv, Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł pokrytych bordo brokatelą zagraniczną. —Suknia czarna, jedwabna, dwie wełniane: niebieska i granatowa; adamaszek wełniany zielony na kołdry lub pokrycie mebli; Maszyna do szycia Wellera Wilsona nożna i mała ręczna. Ulica Śliska Nr 1, w podwórzu na 3-m piętrze, mieszkania Nr 10, zastać można rano do 10-tej godz., po południu od 2-iej do 6-tej.

**Z powodu zmiany gospodarstwa.** 15461 D
W dobrach Pełczyska 10 wiorst po szosie od miasta Łęczycy, w dniu 27 i 28 Czerwca r. b. sprzedawane będą przez publiczną licytację: koni roboczych 28, źrebiąt 12, owiec dobrze przezimowanych rassy Negretto.—Rambouilleti sztuk 1000, w czem jagniąt majowych 270, inwentarz martwy, meble i sprzęty domowe.

**Dom w Płocku**
z ogrodem, placem dużym do budowania oficyn, przynoszący 11%, murowany, piętrowy, z balkonami, oficyną, stajniami, wozownią, jest do sprzedania za 20,000 rs. pod Nr 10 na ulicy Nowo-Więziennej. — Wiadomość u właścicielki, Wiktorji Obińskiej w Płocku, lub w Warszawie w sklepie pieczywa, Nowy-Świat Nr 17. 15383 D

**Suma rs. 1,000**
potrzebna jest na pierwszy numer hypotek wiejskiej w bliskości Warszawy na dobry procent — Adresy proszę składać w kiosku Nr 5, na Zielonym Placu. 15473 D

**Kolonja** 15369 D
za Wolskiemi rogatkami przy drodze kościelnej w bliskości szosy, pod Nr 295 z Domem i ogrodem owocowym, przestrzeni 83,000 łokci, jest do sprzedania, za przystępną cenę.

**W LUBLINIE,**
Połowa domu murowanego z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem i łąką, przy ulicy Podwale Nr 219, jest do sprzedania. — Wiadom. w Lublinie u p. R. Zaremby Adwokata, lub w Warszawie u p. Cękalskiego Urzędnika Drogi Żelaz. War.-Wied. i War.-Bydg. przy ulicy Kruczej Nr 2 zamieszkałego. 15347 D

**Z powodu wyjazdu są do sprzedania:**
**Mahoniowy garnitur** z konsolą rs. 185, **pianino** hebanowe 400 rs, **biuro** mahoniowe 80 rs., **Dębowe umeblowanie** jadalni, 160 rs., **kredens** kuchenny, lipowy, rs. 20, jak również **kolekcja olejnych obrazów** starego pędzla. Wiadomość: Smolna Nr 1a 1-sze piętro od 4-tej do 6-tej. 15371 D


**Skład**
**A. Werner,**

przy ulicy Senatorskiej Nr 16 i rogu Bielańskiej, ciągle jest zaopatrzony w Fortepiany i **Pianina zagraniczne, oraz Harmonie amerykańskie.** D15448

Z powodu rozdzielnia interesów jest bardzo tanio do sprzedania
**Majątek Ziemski,**
w pow. Nowo-Radomskim, 9 wiorst od stacji Dr. Żel. Warsz.-Wied. Kłomnice, mający 20 włók dobrej bezkamiennej ziemi, bez serwitutów. Cena 40,000 rs. W razie życzenia można też tylko 10 włók nabyć.—Bliższe wiadomości udzielają E. Apreck w Bełchatowie, guber. Petrokowskiej, albo Wiktor Kroll w Broniszewie p. Kłomnice. D15305


**Tylko trwać będzie**
do 1-go Lipca r. b. wyprzedaż **bardzo tanich** pozostałych w Magazynie **MEBLI,** przy ulicy Miodowej Nr 10. D15414

Jest do odstąpienia zaraz
**Magazyn Strojów Damskich,**
dobrze procentujący, w bardzo dobrym punkcie, przy pierwszorzędnej ulicy. Sklep niedrogi, kontrakt 3-letni. Do kupna potrzebny kapitał 1,200 rs.—Wiadomość w kiosku w ogrodzie Saskim. D15474

**Wody Mineralne d'Auvergne**
*(FRANCE) — Dép. du Puy-de-Dome*
ŹRÓDŁO
**LA BOURBOULE**
Anemia, wszelkie osłabienia organizmu, limfatyzm, skrofuły, choroby naskórne, choroby kości i organów oddechowych etc.
ŹRÓDŁO
**ROYAT**
Anemia, Podagra, reumatyzmy, piasek, choroby organów oddechowych, newralgie, choroby żołądka etc.
ŹRÓDŁO
**CHATEL-GUYON**
Dyspepsya, zatwardzenie żołądka, zapalne choroby mózgu, wątroby, śledziony; piasek, otyłość etc.
WODY TE SPRZEDAJĄ SIĘ
w Warszawie, we wszystkich składach aptecznych i aptekach.
—9482—

**!O 20 lat odmładza!**


**KWIAT ŁABĘDZI**
**Glicerynowy,**
Fleur de Cygne á la Glycerine.
**Najnaturalniejszy i najcieńszy ze wszystkich pudrów.**
Przystaje najsubtelniej bo zupełnie niewidzialnie do skóry, właśnie przez zastosowanie gliceryny i w jednej chwili nadaje twarzy pożądaną świeżość i młodość, co razem sprawia efekt cudowny.
Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra twardnieje i schnie.
Damy, które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami. 15506 D
**Cena za pudełko Rs. 1.50**
**„ z puszkiem „ 1.65**
Wyłączny Skład w Perfumerji
**Aleksandra Kocha,**
**Nowo-Senatorska Nr 4.**

Do sprzedania D15440
**Amerykan,**
para Szorów eleganckich, Wozy, Skrzynie do piasku;—nadto różne **Mieszkania** do najęcia.—Nowolipie Nr 28, wiadomość u stróża.

**Wózki dla chorych**
i **2 Kołyski** żelazne, mało używane, do sprzedaży w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4. D15439

# Nowo-otworzony

# SKŁAD MEBLI GIĘTYCH

FABRYKI

## „WOJCIECHÓW"

przy ulicy Hr. Kotzebue Nr 10,

wprost bramy Ogrodu Saskiego,

**zaopatrzony w różne gatunki Mebli Giętych,**

uznanej dobroci i trwałości.

**Ceny stałe umiarkowane.** K—11024

---

Przedsiębierstwo robót asfaltowych i Fabryka tektury ogniotrwałej, oraz Fabryka posadzek cementowych

## IGN. GANTZWOHLA,

poleca na obecny sezon budowlany wyroby swoje **odznaczające się trwałością.** Zamówienia na **wykonywania wszelkich robót asfaltowych i mozaikowych,** na **krycie dachów tekturą smołowcową,** oraz na **układanie posadzek cementowych w różnych kolorach i kształtach, w kościołach, przedsionkach, sklepach** i t. p., przyjmuje i uskutecznia przez uzdolnionych majstrów specjalistów.

Na składzie: **Asfalt Limmerowski, Asfalt do wylewania fundamentów, Papa smołowcowa,** Lakier i Smoła asfaltowe, oraz **Cement angielski** najlepszych marek.

**CENY UMIARKOWANE.**

Kantor **Leszno Nr 12,** Filja kantoru **Królewska Nr 41,** Fabryka **Nowolipie Nr 32.—Z dniem 1-m Lipca r. b. Kantor z ulicy Leszno połączony zostanie z filją.** K—14100

---

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH i WARSZAWSKICH MEBLI

## P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,

poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych.—Tamże Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wiedeńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu. K—10157

---

# FABRYKA BRYCZEK i WOZÓW

## w Szydłowcu, gub. Radomska,

zostająca pod technicznem kierownictwem uzdolnionego specjalisty, zaopatrzona w znaczne zapasy suchego doborowego materjału, wyrabia **Wozy** rozmaitego gatunku, gospodarskie, węglarki, piwowarskie, platformy i t. p., **Bryczki** wszelkiego rodzaju, na ressorach i bez ressorów, **Wózki** galicyjskie, krakowskie, węgierskie; **Najtyczanki, Pająki, buc.** i t. d.—**Ceny stałe umiarkowane;** illustrowane cenniki na żądanie **bezpłatnie.** Fabryka wykonywa reperacje narzędzi rolniczych. —**Skład Główny w Warszawie Krakows.-Przedm. Nr 40. Administracja w Warszawie, Erywańska Nr 8.**

K 942— **J. SZCZEPANOWSKI i S-ka.**

---

# Smarowidła

**w najlepszych gatunkach Nr 0, 1, 2,**

do machin, trybów, osi żelaznych i zwyczajnych

**po cenach niższych**

## z Fabryki Al. KARWACKIEGO,

dostać można w Sklepach:

pp. Gelickiego, Marszałkowska Nr 22 i Mokotowska Nr 21;
„ Kociołkiewicza, róg Piwnej i placu Zygmunta;
„ Polizakowa na Pradze, Nr 177 ulica Targowa;

## oraz w Składzie A. NOWAKOWSKIEGO,

**Bielańska Nr 3, hotel Lipski, gdzie pp. handlującym odstępuje się rabat.** 14668K

---




# OBICIA PAPIEROWE

krajowe, francuzkie i angielskie, w najświeższym guście od najniższych cen. — **Rolety do okien. Gzemsy do firanek i Ceraty** wszelkiego rodzaju, w wyborze **nadzwyczajnym, poleca**

## W. MUSZEWSKI,

dawniej RÓŻAŃSKI,

**DŁUGA Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.**

**Sprzedaż detaliczna i hurtowa.** K—14763

---

# J. JANOWSKI.

PAROWA FABRYKA CZEKOLADY J. JANOWSKI W WARSZAWIE
FABRIQUE DE CHOCOLAT À VAPEUR J. JANOWSKI VARSOVIE
J. JANOWSKI
MARQUE DE FABRIQUE

Poleca **Czekolady w tabliczkach** od kop. 45 do rs. 2 za funt.
**Cacao w proszku,** pozbawione tłustych części, od k. 80 do rs. 1.50 za f.
**Czekolada w proszku** od kop. 40 do kop. 60 za funt.
Wszelkie gatunki **Czekoladek desserowych.**
Również znajdują się na składzie **Maszynki właściwej konstrukcji do gotowania Cacao** w proszku i **Czekolady, po cenach fabrycznych.** K—10156



---

# Magazyn Towarów Bławatnych

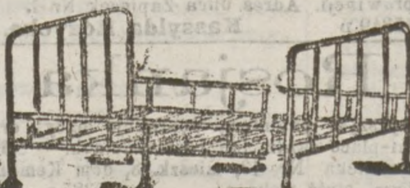
## E. A. HEURICH,

## 2. Róg Miodowej i Senatorskiej 2,

otrzymuje ciągle świeże transporta **Kretonów ruskich** na suknie, meble, firanki, wyrabianych wyłącznie w pierwszorzędnych fabrykach Moskiewskich, podług najświeższych deseni kretonów francuzkich.

**Panom handlującym ceny hurtowne.** K—6881

---



**Łóżka żelazne,** składane, dla dzieci, od rs. 3.50.
**Łóżka** z bronzowanemi boczkami, od rs. 7.50.
**Łóżka dla dorosłych,** od rs. 5.
„ ozdobne, bronzowane od rs. 6
**Łóżka z blatami,** na sposób meblowych, od rs. 15.
**Łóżka składane,** w futerałach skórzanych, po rs. 13.
**Umywalki** kompletne, z miską i dzbankiem, od rs. 3.50.
**Kołyski** dla dzieci, od rs. 12.
**Welocypedy** dla dzieci, od rs. 7.

Poleca własnego wyrobu z gwarancją dwu-letnią

# ROBERT ZIEGLER,

## Długa, Hotel Niemiecki.

**Handlującym odstępuje się znaczny rabat.** K-13340

---

Pierwsza w kraju




# Fabryka Napisów Metalowych

## Józefa Poznańskiego,

dawniej **A. Rosenberga, ulica Długa Nr 41,** między ulicą Bielańską i Hotelem **Niemieckim,** wyrabia **Szyldy firmowe** z liter **metalowych, Szyldziki** na drzwi, **Szyldy pisane na blasze** i szkle, **Tablice** dla Władz, Instytucji, Doktorów, Adwokatów, Rejentów i t. p. **Orły, Medale** różnych Wystaw, **Tablice** z numerami domów, **Numera** do mieszkań, oraz wykonywa **roboty pieczętarskie,** po cenach bardzo przystępnych. K—10155

---

# Resztki bardzo tanio!!!

## tylko do 20 Czerwca r. b. wyprzedaję

# !PO ZWINIĘCIU HANDLU!

**bieliznę męzką, damską** i t. p. towary, **w sklepie tymczasowym przy ulicy Bielańskiej Nr 19,** naprzeciw b. kawiarni Obrębskiego. K—14329


PARIS
WARSZAWA
PARIS
FILADELFIE
1873
1878
1876

## Pensjonat
### dla uczącej się młodzieży.

Posiadając chlubne świadectwa w zawodzie nauczycielskim i pozwolenie od Władzy Szkolnej, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przyjmuję do mego Pensjonatu, z nauką i fortepianem, dzieci mające przygotowywać się przez wakacje do wstąpienia do Gimnazjum i innych szkół. Za prawdziwą rodzicielską opiekę zaręczam. Nadmieniam, iż wszyscy moi pensjonarze przechodzą z promocją do następnych wyższych klas.
15377 D **J. KOPFELMANN.**
Chmielna Nr 3, mieszkania 14, w oficynie.

---

Z upoważnienia Władzy przyjmuję

## Uczni na Stancję,

zapewniając troskliwą opiekę i dopilnowanie codzienne nauk.—Ulica Marszałkowska Nr 37, mieszkania Nr 7.— **Bielanowska.** 15354 D

---

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

## Stancja dla Uczni,

w bliskości Gimnazjum 1, 2, 3, 4, 5 i 6-go. Cena bardzo przystępna.—Ulica Widok Nr 14, miesz. 3, na 1-szem piętrze. 15386 D

---

## Człowiek

w sile wieku, znający język polski i niemiecki, poszukuje posady, na której mógłby odpowiednio spożytkować swoje zdolności.— Wiadomość w Hotelu Polskim Nr 52. 15321D

---

## Człowiek

w średnim wieku, znający język polski i niemiecki, obeznany z rachunkowością i Buchhalterją i mogący w razie wymagania złożyć kilkaset rubli kaucji, poszukuje zajęcia, lub też posady Inkasenta, Kasjera, Buchhaltera, Rachmistrza, Rządcy domu, albo Pisarza przy fabryce i t. d. Oferty uprasza się składać: Elektoralna Nr 47, mieszkania 3. 15327 D

---

## Dla Panów Jeometrów.

Jeśli kto z panów Jeometrów ma czynności pomiarowe, polowe, lub kancelaryjne, wykonywam z całą znajomością, jako dziesięcioletni pracownik na tem polu. Adres: Żórawia Nr 9, miesz. 18, pod lit. J. B. 15400 D

---

## Zagraniczny Agronom i Technik-Leśnik,

kawaler, w średnim wieku, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca od św. Jana, albo i zaraz, oraz znający się na pszczelnictwie i weterynarji, władający kilkoma językami. Łaskawych Służbodawców uprasza składać swe oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. K. K. B. M. 15372 D

---

## Specjalista!!

Podejmuje się pakowania Mebli z ekspedycją przetransportowania w podróż, a także szkła, lustra, zegary, fortepiany, które to pakuję specjalnie, to jest: biorę na swoje ryzyko i odpowiedzialność, mogący dać pewną gwarancję, po cenach bardzo przystępnych, oraz przyjmują się roboty tapicerskie i stolarskie. Ulica Chmielna Nr 33, wprost Zielnej.
15379 D
**J. CHOJNACKI.**

---

Poszukuje posady

## Kasjera, lub Buchhaltera

dominjalnego fabrycznego, człowiek bezfamilijny, z kaucją rs. 2,000. — Wiadomość w Kantorze p. Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście. 15421 D

---

## Z gwarancją.

Teoretycznie i praktycznie wykształ. **Agronom**, z kilkoletnią praktyką i chlubnemi świadectwami, poszukuje stosownego miejsca na Zarządcę, Kasjera, Kontrolera i t. p. w większych majątkach.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 45, drugie piętro, zrana do godziny 10, po południu od 1-szej do 3-ciej. 15391 D

---

## Dla Panów Obywateli
### Ziemskich.

Poszukuje zajęcia jako Agronom, Jeometra, Leśnik, w każdym z powyższych uzdolniony, młody człowiek, jedynie jako organizator, nawet podupadłych i opuszczonych dóbr ziemskich, z zadziwiającą szybkością doprowadzając do stanu kwitnącego. Adres: Żórawia Nr 9, miesz. 18, pod li. **J. B.** 15399 D

---

Otrzymując w bieżącym roku patent, z ukończenia kursu nauk w Gimnazjum (2-m), mógłbym na żądanie osób interesowanych udać się do Buska na wakacje r. b., dla

## Przygotowania Kandydata

do Szkół. Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz, pod adresem J. 15405 D

---

## W D O W A

**w średnim wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek na wyjazd, lub w Warszawie, do zarządu domem, lub opieki nad dziećmi.** Który to obowiązek sumiennie wykonywać będzie. Ulica Chmielna, domu Nr 52, w oficynie na dole, mieszkania Nr 21. 15009 D

---

## MAMKI

**bez długu,** z obfitym pokarmem, są u Akuszerki.—Ulica Chłodna Nr. 20. D15035

---

## Kaucji rs. 1,000 do 1,500,

lub hypoteczną gwarancję na rs. 2,000, za stosowne miejsce zarządzającego domem. — Bliższą wiadomość powziąć można u rządcy domu Nr 7, na ulicy Senatorskiej. 15413 D

---

## Skończony Kiper

i Dystylator, pracował w różnych Składach, posiadający chlubne świadectwa, władający kilkoma językami, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji, bądź w jakimkolwiek Kupieckim Zakładzie. Potrzebujący mogą składać oferty pod lit. S. G. w Kurjerze Warszawskim. 15423 D

---

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

## Stancja dla Uczni,

róg Krakowskiego - Przedmieścia i Podwala. Wiadomość obecnie: Świętojerska Nr 22, mieszkania Nr 30 15280D

---

## Majątek Ziemski,

**włók 19 o 5 mil od stacji Rudy-Guzowskiej** posiadający wszystkie dodatnie warunki: piękny dom, ogród, las, łąkę, płodozmian, bez służebności, poprawne inwentarze, etc., jest do sprzedania bez pośrednictwa. — Wiadomość: Mazowiecka Nr 4, do godziny 10-tej i około 3-ciej. Szwajcar miejscowy wskaże. 15404D

---

## !!Tanio i Dobrze!!

**Tapicer** wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres tapicerstwa, u siebie, jakoteż i po domach prywatnych; roboty uskutecznia na czas umówiony. Tamże jest do sprzedania **Szeslong** orzechowy, kryty skórą amerykańską. — Ulica Elektoralna Nr 7a. D15358

---

## Bielizna wszelka

D15353

i znaczenie, wykonywa się najstaranniej, oraz Kapelusze, Czepeczki, i Żaboty. Potrzebna też **Panna** uzdatniona do bielizny. — Marszałkowska Nr 37, miesz. 7. 3-cie piętro.

---

## Do sprzedania:
### Dom, frontowy oficyna piętrowa, oficyna parterowa

i inne zabudowania, 1400 rs. dochodu rocznie przynoszące, oraz **Sklep** z całkowitem urządzeniem, towarami kolonijalnemi, 30 do 45 rs. targu dziennego, rocznie zaś około 1500 rs. dochodu przynoszący, w Pradze Nadwiślańkiej około fabryki stali i budującej się fabryki Nafty, za cenę stałą rs. 11,000. — Wiadomość Chmielna Nr 33, w składzie nafty vis-a-vis Zielnej. 15441D

---

## Malarz Pokojowy,

przyjmuje wszelkie roboty i odnowienia pokoi, na czas umówiony, z zupełną akuratnością, po cenach nader umiarkowanych.—Ulica Leszno Nr 29.—**Staniszewski.** D15412

---

## Jest Sklepik do sprzedania

od Ś-go Jana, lub w każdym czasie, od kilku lat egzystujący, za rs. 120.—Nowolipki pod Nrem 42. D—15395

---

Jest do odstąpienia

## Zakład Cukiern.-Kawiarniany,

z wyrobionym zbytem, z potrzebnemi wszelkiemi narzędziami, za umiarkowaną cenę.— Wiadomość: ulica Chmielna Nr 33, w sklepie rozmaitości Rylle. D—15322

---

## Rs. 5,000

po Towarzystwie na domu murowanym, jest natychmiast do zbycia, na bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość: ulica Długa Nr 21, w Kancelarji Adwokata przysięgłego Kazimierza Szpechta. 15320 D

---

## L O K A L,

składający się z 4-ch pokoi i kuchni, jest do odstąpienia od św. Jana za przystępną cenę. Tamże z powodu wyjazdu jest do sprzedania całe umeblowanie, jakoteż różne przedmiota niezbędne do gospodarstwa. Zastać można od godz. 9-tej rano do 4-tej po południu.—Ulica Sosnowa Nr 5, mieszkania 4. D15464

---

## Uczeń do Cukierni.

Potrzebny jest Uczeń do Cukierni Kwiecińskiego, przy ulicy Leszno Nr 28, w wieku lat 13 do 14, pierwszeństwo mają z prowincji. 15376 D

---

**Na ulicy Prostej pod Nr 14**

## dorożka nowa

do sprzedania, także i **wolant taflowy** obszerny na parę i pojedynkę, osie oliwne, **chomont angielski,** mało używany, za przystępną cenę. Wiadomość u właściciela domu. 15311D

---

Pod Nr 21 przy ulicy Ś-to Krzyskiej są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę:

## stół jesionowy

rozsuwany z trzema dodatkowemi blatami, dwa łóżka jesionowe śrubowane, stoliki do kart mahoniowe i biblioteczka około z 600 dzieł złożona, przeważnie historycznych polskich, pięknie oprawnych. Stróż wskaże mieszkanie. 15326D

---

**Do sprzedania**

## FORTEPIAN

orzechowy w jaknajlepszym stanie od C do G, oraz **Garnitur mebli** mahoniowych kozetkowej roboty, wszystko za bardzo przystępną cenę. Tamże dowiedzieć się można o **maszynie słupkowej** do zbycia, prawie nowej 30 rs. niżej kosztu, oraz są do wynajęcia **2 pokoje** z przedpokojem z osobnem wejściem od Ś-go Jana, przy ulicy Chmielnej Nr 26 w oficynie prawej na dole w ostatniej sieni. 15429D

---

**Do sprzedania z powodu interessów familijnych**

## sklep niciarsko-norymberski

z towarem i kompletnem urządzeniem. Obrót roczny około 8,000 rs. Do kupna potrzeba 2,000 rs. Adresa proszę zostawić w redakcji pod lit. W. T. 15403D

---

## Domek osobny, murowany,

z 3 pokoi, 2 przedpokoi i kuchni—rs. 230, może być oddany na warsztat, 3 pokoje i kuchnia na 1-em piętrze—rs. 210; róg Leszna i Żelaznej Nr 70. 15381D

---

**Do wynajęcia**

## od 1-go lipca r. b.

**Lokal** za rs. 350, na 1-em piętrze: 3 pokoje, przedpokój, 2 schowanka i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólna, 2 wejścia.
Orla Nr 6. 15451D

---

## Lokal za rs. 250

na 1-em piętrze, 2 pokoje i kuchnia, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, **górka mała osobna, piwnica jedna, góra duża wspólna.** Orla Nr 6. 15452D

---

Ulica **Długa Nr 2,** do najęcia od 1 lipca

## kawalerskie mieszkanie

2 pokoje, przedpokój, na 1-em piętrze od frontu, za 240 rs. rocznie. **Aleja Jerozolimska Nr 30,** ozdobny samowar bardzo duży, do sprzedania za b. pomierną cenę. Wiadomość w oficynie na prawo Nr mieszkania 15 i do najęcia od 1 lipca 2 pokoje przedpokój, z meblami lub bez. 15314D

---

Do wynajęcia od 25 Czerwca D15302

## MIESZKANIE

z trzech lub czterech pokoi, umeblowane, z usługą, fortepianem i z całem gospodarskiem urządzeniem. Na dwa miesiące. Cena 60 rs.

---

## SKLEP

do wynajęcia, nowo - wyrestaurowany, elegancki, z pokojem, może być użyty dla felczera na rezurę, lub też dla rzeźnika, gdzie się znajduje lodownia i piwnica murowana, na Woli, za Wolskiemi rogatkami, vis-à-vis kancelarji Wójta gminy Czyste, pod Nr 259; od 1-go Lipca. D15319

---

Od św. Jana do wynajęcia przy ulicy Rybaki Nr 14 nowy

## Dwa Pokoje,

kuchnia, góra ordzielna, piwnica, komórka i zacieniony krzewami **ogródek.** — Wiadomość u Rządcy na miejscu. D15477

---

## Letnie Mieszkania

w Sielcach, za Belwederską rogatką, w uroczem położeniu, naprzeciw parku Cesarskiego. Tamże ogród fruchtowy do wydzierżawienia, rozległości 12,000 łokci □.—Wiadomość u właściciela K. Mantey, Świetokrzyzka Nr 6. D15351

---

Każdego czasu do wynajęcia rocznie

## cały Domek w ogrodzie,

ze stajnią i wozownią lub bez, przy Wolskich rogatkach, w Wielkiej Woli Nr 12, gdzie kolej obwodowa przechodzi. — Wiadomość u Rządcy lub u Właściciela, róg Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6. D15249

---

**Przy Nowo-Zielnej są**

## Dwa Pokoje

z przedpokojem i osobnem wejściem, elegancko umeblowane.—Wiadomość w kiosku przy Zielonym placu. D15450

---

Od 1-go Lipca r. b., przy ulicy **Orlej** pod Nr 10, są do wynajęcia

## Lokale

złożone z 6, 5 i 4 pokoi. D15455

---

## 5 P O K O I

z balkonem, na 1-m piętrze, w kuchni wodociąg i zlew, suche i ciepłe i **Pokój dla jednej osoby,** do wynajęcia od 8-go Lipca. Ulica Wspólna Nr 4, 1-szy dom od placu św. Aleksandra. D15447

---

Jest do wynajęcia

## Pokój umeblowany,

z przedpokojem i kuchnią, od 1-go Lipca, tamże **Kufer** podróżny do sprzedania.— Chmielna Nr 8, mieszkania 8. D15426

---

**Nowy-Świat Nr 31.**

## Dwa duże APARTAMENTA,

frontowe, elegancko umeblowane, z oświetleniem gazowem, zlewy i wodociągi; do wynajęcia od 1-go Lipca, rocznie lub miesięcznie; tamże do sprzedania **Prysznic,** szafka zamykana, prawie nowa, z fabryki Mintera, rs. 50. Wiadomość u stróża. D15378

---

## P O K Ó J

z usługą i samowarem, umeblowany, z osobnym wchodem, na 2-m piętrze od frontu.— Ulica Senatorska Nr domu 3, mieszkania 4, może być i z pościelą. D—15428

---

Na kolei Terespolskiej, od przystanku Dębe wiorst 2, jest

## Letnie Mieszkanie

do najęcia, 4 pokoje i kuchnia, w ładnej miejscowości, w bliskości lasu i wody.—Artykuły żywności na miejscu dostanie, jak również i koni do kolei.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 37, mieszkania 6. D—15324

---

## 2 lub 3 Pokoje

od frontu, z przedpokojem, kuchnią, z meblami lub bez, do najęcia na 2 lub 3 miesiące, od 1-go Lipca, oraz jeden Pokój osobny rocznie. — Wiadomość: Sienna Nr 4, 3-ci dom od Marszałkowskiej, stróż wskaże. D15430

---

## Mieszkanie

do odnajęcia od św. Jana, parterowe, złożone z 4-ch pokoi, kuchni, przedpokoju, śpizarni, dwóch schowanek i t. d., przy ulicy Bednarskiej Nr 18. D15332

---

Do wynajęcia od św. Jana

## trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, schowanko, z dwoma wejściami, od frontu.—Śliska Nr 34. D15330

---

## P O K Ó J

ładny z oddzielnem wejściem, na Pradze, przy kolei Petersburskiej, jest do odnajęcia; może być z usługą i samowarem, za rs. 8 miesięcznie; tamże D15328

## N I E M K A

otrzyma mieszkanie pozpłatne.—Ulica Freta-Szeroka Nr 5, miesz. 17, drzwi na lewo.

---

## Sklep Wiktuałów

w każdym czasie do sprzedania.—Ulica Mostowa Nr 4. D15415

---

Dnia 8 Czerwca r. b., przejeżdzając od cukierni Semadyniego róg Świętokrzyzkiej do alei Ujazdowskiej Nr 21, pozostawiono

**w Dorozco Portmonetkę,**

zawierającą rs. 7, adres księgarni i koronkę granatową, oprawną w złoto, zakończoną medaljonikiem z portretem Piusa IX. Uprasza się o zwrot takowej.—Wilcza Nr 6, mieszkania 13, za nagrodą. 15475 D

---

## Bransoleta

z mozajki, wyobrażająca gołąbki i kwiaty, zgubioną została we Czwartek wieczorem, w przechodzie z ulicy Żabiej, Senatorską na ulicę hr Kotzebue. Za odniesienie takowej do składu obić Seweryna Mazur i S-ki, przeznacza się przyzwoite wynagrodzenie. 15411 D

---

## Z g u b i o n o

w przechodzie na ulicy Marszałkowskiej, pomiędzy ulicą Hożą i Wilczą **Książkę do Nabożeństwa,** z literami J. B., a na drugiej stronie z Krzyżykiem, w dniu 16 Czerwca w południe, we Czwartek; uczciwy znalazca zechce odnieść pod Nr 33 nowy, na ul. Nowy-Świat do stróża tegoż domu, a otrzyma nagrodę rubla jednego. 15384 D

---

15390 D **C H A R C I C Z K A**
angielska, żółta, na piersiach znaki białe, bez obroży, wybiegła około godziny 11 rano dnia 16 b. m., w Boże Ciało, uprasza się znalazcę o odprowadzenie na ulicę Wiejską Nr 12, mieszk. 20. W razie nie zwrócenia, ni prawego właściciela poszukiwać się będzie.

# KAROLI I PUSCH

**Zakład Fotograficzny Teatrów Warszawskich,**

**ulica Miodowa Nr 4,**

wykonywa wszelkie prace w zakres fotografji wchodzące: portrety w wszystkich używanych formatach; zwyczajne, kolorowane i emaljowane.—Powiększenia olejno na płótnie, wieczno-trwałe, do naturalnej wielkości—czarne i kolorami.—Kopje z fotografji, obrazów i t. p. D—15072

## GODNE UWAGI.

MAGAZYN STANISŁAWA ROSENBERGA, ULICA ŻABIA Nr 1, SKLEP Nr 6.

CENY STAŁE.

# MAGAZYN

## TOWARÓW ŁOKCIOWYCH

bławatnych, zagranicznych i krajowych

## Stanisława Rosenberga,

**od lat 15-tu stale przy ulicy Żabiej pod Nr 1, sklepu Nr 6, vis-á-vis bramy ogrodu Saskiego, obok rękawicznika p. Niwet egzystujący.**

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż stosownie do poprzednich ogłoszeń i nadal magazyn mój bezustannie w świeże towary zaopatrywać będzie, które pod względem gustu, użyteczności i taniości, nie tylko, że wytrzymują wszelką konkurencję z innemi poprzednio bez firm, a obecnie dzięki moim wystąpieniom z niby firmami ogłaszającemi się handelkami lub magazynami, ale nawet takowe niezawodnie przewyższa.

Sprowadzając towar z samego źródła, to jest wprost z fabryk, sprzedawać będę go po cenach **stałych fabrycznych,** tak iż każdy z kupujących raz nabywszy go u mnie, niezawodnie stanie się moim stałym i wdzięcznym kundmanem.

Obecnie podaję ceny, po jakich towary wyborowe w mym magazynie sprzedawać będę. I tak:

| | Rsr. | kop. |
|---|---|---|
| **Aksamit** na bawełnianym spodzie | 2 | 20 |
| **Aksamit Lyoński** | 3 | 95 |
| **Materje czarne** | — | 97½ |
| **Atłas kolorowy** | — | 70 |
| **Atłas czarny** | — | 75 |
| **Satin** de Lyon, szeroki, jedwabny, po | 1 | 65 |
| **Grenadiny** czarne | — | 60 |
| **Grenadiny** czarne w deseń | — | 80 |
| **Bareże** czarne francuzkie | — | 40 |
| **Kaszmiry** czarne, 2 łokcie szerokości | — | 70 |
| **Kaszmiry** kolor., 2 ł. na suknie i płaszczyki | — | 80 |
| **Matlase i djagonale** czysto wełniane na paltociki i dolmany, 2¼ szer. | 1 | 20 |
| **Chustki** czarne kaszmirowe, duże | 3 | — |
| **Beige** w piękne kolory na suknie | — | 25 |
| **Bareże** czarne i kolorowe | — | 22½ |
| **Sztuka Płótna** krajowego, 30½ łok. | 4 | — |
| **Perkal** biały, prima gatunek, 1½ szerok. po | — | 11½ |
| **Prześcieradła** gotowe bez szwu, 3½ łokcia 2½ szerokie, obrębiane, po | — | 85 |
| **Płótno niewarowe** Ecrue, na suknie po | — | 17 |
| **Drelich** w pasy na rolety, 2 łok. szer. wyb. po | — | 35 |
| **Drelichy** adamaszkowe na materace i pierzyny, niciane, po | — | 37½ |
| **Płótno szare** cienkie na suknie, 1½ ł. sz. po | — | 22½ |
| **Purpur** najlepszy czerwony na wsypy po | — | 25 |
| **Korciki** ang. zwane angiel. skóra na ubranie | — | 18 |
| **Creton** zdrowia, 1½ łokcia szeroki po | — | 14 |
| **Cretony** kolorowe, najmodniejsze po | — | 11 |
| **Cretony** gładkie, bordo, granat, zielony | — | 15½ |
| **6 Serwet** desserowych, adamaszkowych za | — | 55 |
| **6** " stołowych " za | 1 | 65. |

Prócz wyżej wymienionych objętych cennikiem przedmiotów, kupujący znajdą u mnie na składzie wszelkie inne artykuły bławatne, po cenach stałych, których równa taniość, dobroć i użyteczność poleca. K—15046

CENY STAŁE.

MAGAZYN STANISŁAWA ROSENBERGA, ULICA ŻABIA Nr 1, SKLEPU Nr 6.

GODNE UWAGI.

# Skład Zegarów, Zegarków i Wyrobów złotych

## W. KONOPNICKIEGO,

**Nowy-Świat Nr 35.**

Ceny wszystkich przedmiotów zniżone o 15 procent, za dobre i regularne chodzenie zegarków i regulatorów nabytych lub reperowanych w moim zakładzie, poręczam **na lat 2.** K—15100

# Zakład Fotograficzny

Warszawa. Miodowa Nr 1.

JANA MIECZKOWSKIEGO,

Paris. Avenue de l'Opéra Nr 57.

**wybrany z konkursu przez komitet wystawy koni i bydła,**

zawiadamia pp. Wystawców, że zdejmuje fotografje na placu wystawy, codziennie przez czas trwania tejże, od godziny 8-mej do 11-tej z rana (jako najdogodniejsze) z okazów żywych, z pomocą nowej, szybkiej metody (instantanée), dozwalającej dopełniać zdjęć nawet w biegu; po cenach **stałych** zatwierdzonych przez komitet wystawy.

Zgłaszać się zatem raczą pp. Wystawcy do kancelarji komissji na placu wystawy będącej. 14672K



## ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI KAZIMIERZA ZAWISTOWSKIEGO,

**ul. Wierzbowa w gmachu Teatralnym, wprost Niecałej,** otrzymał **wielki wybór Zegarków Genewskich i Zegarów** z Fabryk rekomendowanych, również posiada wybór **Szkatułek grających i Dewizek imitacyjnych** paryzkich, w cenach bardzo umiarkowanych.—Zakład przyjmuje wszelką reperację, gwarantując za sumienne ich wykonanie. K—14107

# !!BARDZO WAŻNE!!

OSTATNI MIESIĄC

**WYPRZEDAŻ**

## TOWARÓW ŁOKCIOWYCH

**Nr 7** róg Żabiej i placu Bankowego. **Nr 7.**

Nie dla przywabienia fałszywemi obietnicami, ale jedynie i wyłącznie z powodu przeniesienia Sklepu w inne miejsce — **wyprzedaje się po cenach niezwyczajnie nizkich:**

**Kaszmiry czarne** dwa łok. szer. od ceny k. 85 łokieć.
**Kaszmiry kolor.** 2 łokcie szerokości od kop. 90 łokieć.
**Różne towary** wełniane kolorowe od k. 22½ za łokieć.
**Kretony ruskie** różno-kol. w najlepszych gatunkach od kop. 14 łokieć.
**Firanki białe** od kop. 22½ łokieć.
**Płótna holenderskie** na różne ceny.
**Chustki płócienne** różne.
**Perkale białe** różnej szerokości.
**Półpłótno „Creas"** różnej szerok.
**Kretony kolorowe** na firanki od 18 kop. łokieć.
**Korty** krajowe i zagraniczne, 2½ łokcia szerokości, od kop. 90 łokieć.
**Kołdry** kolorowe.
**Kołdry** pikowe.

**Co do perkali, pół płótna i creasów, cen nie wymieniam, a to z powodu, że gatunki bywają rozmaite w każdej szerokości, a zatem i ceny są najrozmaitsze.**

## CENY NIZKIE.

***N. Beder.***

Narożny sklep w domu p. Janasza, K14783

**Nr 7** róg Żabiej i placu Bankowego. **Nr 7.**

# MEBLE

z 4-ech pokoi bardzo porządne do sprzedania. Ulica Aleksandrja Nr 10, od godziny 10-tej do 4-tej po południu. 15055K

Jest do sprzedania

# Majątek Ziemski,

w bliskości m. Żelechowa i Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, rozległości włók 32, w glebie przeważnie pszennej z odpowiednią ilością łąk i lasu. Zabudowania murowane, inwentarze kompletne, służebności niema żadnych.— Wiadomość powziąść można przy ulicy Żabiej Nr 4. mieszk. Nr 28. 14196K

# KAPELUSZE

**męzkie i dziecinne,**

**własnej** fabryki, oraz najrenomowańszych firm zagranicznych, poleca

MAGAZYN KAPELUSZY

## TEODORA WEIGT,

**Krakowskie-Przedmieście róg Królewskiej,** oraz **Filja przy ulicy Długiej róg Miodowej.**

Na obecny sezon letni nadzwyczaj wielki wybór Kapeluszy tak **filcowych** jak i **słomkowych, Panama, łyczkowych, Manilla Yokohama** i t. p. od najtańszych do najwykwintniejszych wyrobów. K—14373

# WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE i AMERYKAŃSKIE,

najtrwalszej konstrukcji, z czysto gumowemi walcami.—**Główne tychże zalety: Bielizna nie drze się,** jak przy wykręcaniu rękoma, **wysycha prędko, oszczędność na czasie i na siłach roboczych,** na składzie **walce** angielskie do wyżymaczek. Reperacja uskutecznia się w ciągu 2-ch dni. — Ceny nizkie.

W KANTORZE

## Ignacego Gantzwohl,

**ulica Leszno Nr 12.** Filja **Królewska Nr 41,** drugi dom od Granicznej. — PP. Handlującym odstępuje się rabat. 14101K

Są do sprzedania różnej wielkości

# Majątki Ziemskie,

dzierżawa dóbr w odległości 4 mil od Warszawy do odstąpienia i wiele innych. Administratorzy dóbr z poręczającą odpowiedzialnością, czyli kapitałom 10,000, 8,000, 6,000 i 3,000 lub rządcy, ekonomowie, tamże rządcy domu poszukujący mieszkania. Wiadomość bliższa, Nowogrodzka 3 m. 13. 14972D



Najmodniejsze

# PARASOLKI

**damskie na letni sezon,** otrzymał

## B. GRÜDIGER,

na rogu Granicznej i Żelaznej Bramy,

**sklepu Nr 16,**

oraz **bieliznę** damską i męzką, różne **koronki, krawaty, fryzy, żaboty, fiszutki.** Poleca takowe po cenach bardzo umiarkowanych.

**Parasolki damskie** sprzedaje po cenach zniżonych. K13770

# Zakład Naukowy Żeński Jadwigi Herman,

**przy ul. Wielkiej Nr 16,** przyjmuje do zapisu **UCZENNICE** stałe i przychodnie. 13319K

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Іюня 1881 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 134.

*Dnia 18 czerwca 1881 roku.* *Sobota.* *Dnia 6 (18) czerwca 1881 roku.*



**Magistrat miasta Warszawy.**

W dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w r. 1882 dla Warszawskiej Policji wykonawczej i straży ogniowej: drzewa, świec, mioteł i rózg brzozowych, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci, nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. D14106



**Magistrat miasta Warszawy.**

W dniu 15 (27) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w roku 1882:

**a)** dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Płótna flamandzkiego gwardyjskiego niebielonego 8,592 arsz. od kop. 28 za arszyn.
2. Płótna koszulowego 7,373 arszyny, od kop. 29 za arszyn.
3. Płótna podszewkowego 10,725 arszynów, od kop. 17½ za arszyn.
4. Kitaju 6,514 arszyny, od kop. 18 za arszyn,—i
5. Płótna czarnego—astrachanią zwanego 334 arszyny, od kop. 20 za arszyn.

**b)** dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Płótna flamandzkiego gwardyjskiego bielonego 1,287 arsz., od kop. 35 za arszyn.
2. Płótna flamandzkiego żołnierskiego 161 arszynów, od kop. 18 za arszyn.
3. Płótna koszulowego 5,326 arszynów, od kop. 29 za arszyn.
4. Płótna podszewkowego 7,282 arszynów, od kop. 17½ za arszyn.
5. Płótna czarnego—astrachanią zwanego 2,343 arsz., od kop. 20 za arszyn—i
6. Fartuchów z płótna czarnego sztuk 75, po kop. 75 za sztukę.

Konkurenci, nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. D13686

Świeżo wyszło z druku dziełko, p. t.

**„Sztuka przypodobania się płci pięknej",**

Sylwetki męzkie z natury, przeciwnikom celibatu poświęcił Adam Kieł. Cena kop. 40, z przesyłką kop. 50. Skład główny w księgarni **Teodora Paprockiego,** w Warszawie, Chmielna 8. 14065D

**Ogrodnictwo** warzywne, drzew owocowych, użytecznośćtychże: Zawiera jak z takowemi obchodzić się należy, aby się dobrze utrzymywały i nie uległy zniszczeniu, przez Dra **Karwackiego.** Cena kop. 60.

**Kwiatów** i roślin pokojowych, hodowanie, pielęgnowanie, przez Dra Aleksandra Karwackiego. Nowe i powiększone wydanie. Cena egzemplarza kop. 37½.

**500 środków** domowych, czyli najtańszy lekarz, wraz z przepisem urządzenia apteczki domowej, Dra Hufelanda, nowe wydanie. Cena egzemplarza kop. 25.

**Jak pielęgnować zdrowie,** skreślił Dr. Lubelski.—Cena kop. 15.

**NAKŁAD KSIĘGARNI**
J. KAUFMANA,
**Krakowskie-Przedmieście, w domu b. poczty,** oraz we wszystkich Księgarniach nabyć można. D14459

Teoryczcnie i praktycznie uzdolniony

# Rządca,

do samodzielnego zarządu gospodarstwem, z chlubnemi świadectwami, poszukuje takiej posady od 1 Lipca r. b. — Wiadomość u p. Grzesińskiego: Ulica róg Zielnej i Złotej, domu Nr 8, mieszkania Nr 2. 15071 D

# Roczne Rachunki

układu **Hipolita Kierskiego**, jak również wszelkie inne regestra i raporty gospodarskie przygotował Skład papieru W. Mestenhausera, Teatralny Plac Nr 3, w Warszawie. 14893D

Potrzebne są

# PANNY,

do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 62a, mieszkania Nr 15. 15077 D

Potrzebne są

# PANNY,

uzdolnione i do nauki do Pracowni sukień E. Bączkiewicz. — Ulica Żabia Nr 4, mieszkania 13. 15162 D

# Panny

kompletnie uzdatnione w krawieczyźnie damskiej, potrzebne są do Magazynu **J. Waldenberg**, dawniej Lulla Długa Nr 17. 15169D

# Student Uniwersytetu

życzy wyjechać na wieś, jako Nauczyciel, na czas wakacyjny. Łaskawe oferty upraszam składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. L. B. Z. 14974 D

# Panny

potrzebne są zaraz do Pracowni sukień damskich.—Ulica Nowogrodzka Nr 3, drugie piętro, prawa oficyna, mieszkania 14. 15267 D

Potrzebne są zaraz

# PANNY,

do krawieczyzny.—Ulica Widok Nr 11, pierwsze piętro, od frontu. 15216 D

# Francuzka

życząca sobie wyjechać na wieś, na czas wakacji, zgłosić się zechce na ulicę Hożą Nr 14a, mieszkania Nr 7. 15247 D

# Rządca domu,

były urzędnik, który pełnił tego rodzaju obowiązki przez lat kilka, z pełną ku temu kwalifikacją i wszelką gwarancją moralną i materjalną, poszukuje zarządu domu. Oferty proszę składać w Redakcji tegoż pisma pod literami A. K. 15222 D

# Rodowita Saksonka

wykształcona, poszukuje miejsca na wyjazd za granicę, do towarzystwa Damie lub Pannie chcącej się wydoskonalić w języku niemieckim. Adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. Nr 5. 15198 D

# Rządca Domu.

Były urzędnik, obznajmiony z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, życzy przyjąć za pomieszkanie obowiązek zarządu domem. Uprasza się o złożenie oferty w Kantorze Kur. Warsz., pod lit. L. D. 13901 D

# UCZEŃ

Instytutu Muzycznego wyższego oddziału gry fortepianowej, poszukuje posady nauczyciela na czas wakacyjny. Adres: Ulica Żórawia Nr 3, mieszkania 19. Godzina między 12stą a 2gą po południu. 15245 D

# Stancja dla Panien.

Nauczycielka wyższa (Francuzka), upoważniona od Władzy, pragnie od nowego kursu (szkolnego), lokować u siebie kilka pensjonarek, na warunkach dla nich nader korzystnych, gdyż prócz korepetycji, przedmiotów wykładanych w Zakładach naukowych i lekcyj muzyki; będą mogły korzystać z ciągłej **konwersacji francuzkiej,** pod przewodnictwem **wszechstronnie wykształconej** kobiety.—Róg ulicy Twardej i Pańskiej Nr 28, mieszkania Nr 11, od godziny 10 do 1-szej przyjmuje się Osoby interesowane. Tu także **lekcje konwersacji i wykład języka francuzkiego.** 15165 D

# Szkoła realna męzka,

## prywatna 4-klasowa

z klasą wstępną i pensjonatem, przy ulicy Krak.-Przedm. Nr 54 otwiera zapis pensjonarzy i uczniów przychodnich na rok szkolny 1881/2 od 15 czerwca do 1 Lipca, od godziny 4 do 7 po południu. Od 8 lipca szkoła przeniesioną zostanie na ulicę Świętojerską, gdzie będzie miała ogród, gimnastykę i łazienkę. Zapewnia się konwersacja w języku francuskim i niemieckim. 14218D

**Anielewski.**

# Stancja dla Uczniów.

Uczni uczęszczających do Zakładów naukowych przyjmuje Emeryt, b. prokurator za przystępną cenę. —Wiadomość w Rynku Starego-Miasta Nr 26, mieszkania 5, a od 10 Lipca w domu Westwalii, ulica Złota Nr 6. 14844 D

# Rządca Dóbr

wykwalifikowany, z chlubnemi świadectwami, poszukuje posady, za skromne wynagrodzenie. Wiadomość **w Kantorze komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krak.-Przed. vis-á-vis Koscioła św. Krzyża.** 15170D

# Były Dzierżawca

dóbr, z Księztwa Poznańskiego, rekomendowany przez wielu obywateli, życzy sobie przyjąć zarząd większego majątku.—Bliższych wiadomości udzieli p. Brzezinski, Ulica Mała Nr 141 na Pradze. 15131 D

# Ogrodnik

który przebywał po zagranicami przez lat kilkanaście, oraz posiadający chlubne świadectwa poszukuje miejsca zaraz, lub od sw. Jana w Warszawie, lub do Cesarstwa na wyjazd. — Wiadomość: Nowy-Świat Nr 19, w Piekarni Francuzkiej. 15058 D

Potrzebny jest

# UCZEŃ,

do składu bielizny, któryby skończył przynajmniej klas 3, w wieku lat 16. — Wiadomość: Bielańska Nr 9, skład bielizny. 14874 D

Potrzebne są

# PANNY,

kompletnie uzdatnione do staników, w Pracowni sukień damskich E. Borsch. — Ulica Elektoralna Nr 15, mieszk. 10 14681 D

**Rodowita Francuzka i Niemka,** życzą dostać miejsca na wsi, na czas wakacji; jest i młody francuz do konwersacji. Adresa proszę składać w Kiosku, róg Brackiej i Chmielnej pod lit. K. L. 14773 D

# Stancja dla uczniów

przy ulicy Oboźnej: pierwszy dom od Krakowskiego - Przedmieścia, korepetytor miejscowy do pomocy w naukach. Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 46 2-gie piętro mieszkania Nr 9. 14405D

# Lekcje śpiewu na wsi,

życzy udzielać była uczennica Instytutu Muzycznego z kursu wyższego, przez czas wakacyj, na warunkach przystępnych. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 18, mieszkania Nr 6. Zastać można od godz. 2-giej do 6-tej po południu. D13239

**W jednej z większych Cukrowni w kraju** jest do obsadzenia posada

# Pomocnika Inspektora Plantacji Buraków,

młodzi ludzie z wzorowemi świadectwami i z odpowiedniem uzdolnieniem; chcący objąć powyższe miejsce mogą pozostawić swoje adresa w biurze ogłoszeń: Rajchman i Frendler Senatrska 22, pod lit. **S. E.** w celu otrzymania bliższych wiadomości. 14176D

# Domy i Place.

Dwa domy 3 piętrowe na Nowej Pradze,—oraz 70,000 łokci □ placów dziedzicznych, bez długów, przy głównej stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej, są do sprzedania w części lub całości, z pozostawieniem połowy szacunku na hypotece na lat kilka, lub też zamiany na Dobra lub Domy w Warszawie. Wiadomość Grzybowska Nr 23, mieszkania Nr 28. D13212

# Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwa Nr 7.**

D10347 **R. Koecher.**

# DOM

w dobrej części miasta, przynoszący blisko 9,000 rs. dochodu, jest w zamian na majątek lub za gotówkę do sprzedania.—Wiadomość: Wspólna Nr 13a, mieszkania 4, pomiędzy godz. 2-gą a 4-tą po obiedzie. D14206

**Nowo otworzona**

# Pracownia skarpetek i pończoch

w której przyjmują się obstalunki z materjału obranego podług życzenia; robota uskutecznia się szybko, sumiennie i tanio Ulica Topiel Nr 12A, mieszkania 4. 12286D

Jest do sprzedania

# Maszyna do szycia,

nożna, zupełnie w stanie dobrym, za rs. 18, oraz **Wózek** dziecinny biały, świeży.—Wspólna Nr 20, mieszk. 4. D14468

# NAJTANIEJ

sprzedaję wyroby złote własej fabryki obstalunki i reparacje wykonywa najlepiej i najtaniej. Przyjmuje złocenia i srebrzenia; tamże **kupuję** złoto, srebro, starą biżuterję i kamienie. **Jubiler J. Betcher, Szeroka Freta Nr 8.** 14660D

# Oszczędność.

**Fussy Pokostowe,** wystałe, zastępujące czysty pokost, z pięknym połyskiem do robót kolorowych na grunta, do malowania dachów blaszanych osobliwie. Cena garnca 9 ₶ rs. 1. Sprzedaje Skład Natty i Farb J. Wambach, Chmielna vis-á-vis Zielnej Nr 33. D14975

15283 D

# Jest do sprzedania

przy ulicy Chmielnej Nr 52, mieszkania 32. Szafa jesionowa, rozbierana duża, do wieszania sukień i starożytne Biurko topolowe.

# Z Kielc do Buska,

D14406

codziennie, począwszy od 1-go Czerwca, z hotelu Polskiego w Kielcach, wyprawiane będą powozy i omnibus, o godz. 11-tej rano.



# Para Koni

rassowych, eleganckich, młodych i zdrowych, kasztanów, karecianych, do sprzedania za umiarkowaną cenę.

Wiadomość przy ul. Miodowej Nr 10, na 1-m piętrze. D15157

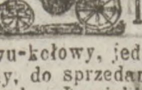


# Karety-Faetony

używane i nowe, bryczki, wolanty, dorożka i omnibus są do sprzedania, Świętokrzyzka Nr 31, przeciw Szkolnej. 14639D

# 3 KONIE:

ogier szpakowaty lat 5; wałach szpakowaty lat 4 i klacz gniada lat 4; wszystkie arabskiego pochodzenia, są do sprzedania zaraz. Ulica Warecka Nr 4. D15151



# Tilbury v. Amerykan

dwu-kołowy, jedno-konny, bardzo lekki i piękny, do sprzedania w Fabryce Machin rolniczych p. Ławickiego.—Chmielna Nr 64. D14968

# Kareta

mało używana, na dwie osoby, jest do sprzedania, na rogu Pięknej i Ujazdowskiej Alei Nr 11, stróż wskaże. 15281 D

# Szkatułki.

Wielki wybór Szkatułek grających po 6 sztuk, od rs. 5 do 30, poleca Skład Zegarków i Zegarów **M. Pozzi**, Nowy-Świat Nr 29, róg **Chmielnej.** D14675

# Zupełna WYPRZEDAŻ

**do 8-go Lipca.**

Towarów Morymberskich, łokciowych, Koronek, Firanek, Wstążek, Haftów, Chustek wszelkiego rodzaju, Halek, Kortów letnich, **Krawatów** męzkich w znacznym wyborze, oraz

# OBIĆ PAPIEROWYCH,

wszystko po cenach najprzystępniejszych, **w Magazynie A. REMBIERZ,** ulica **Nowy-Swiat Nr 21.** Tamże jest urządzenie **Sklepowe** do sprzedania. D15171

# Do sprzedania:

za rs. 20 **Biurko** mahoniowe i za rs. 20 **Kozeta z 2-ma Fotelikami.**—Ulica Zielna Nr 4. D15017

# Folwark,

D14976

4 włóki, morgów 6 dobrej ziemi, z zasiewami, inwentarzami, budynki murowane i ogród zaraz do sprzedania.—Bliższa wiadomość na miejscu w Kępinie, dwie mile od stacji Skierniewice, a mila od Rawy, furmanki łatwe.

# PLAC

z dwoma wozowniami, do wynajęcia każdego czasu, na różne potrzeby, także są do sprzedania **Deski świrkowe,** 12-łokciowe.—Wiadomość przy ulicy Rybaki Nr 2573/16 u Właściciela domu. D15053



# Pianino Berlińskie

czarne, z całym blatem, za 150 rs.—Chłodna Nr 57, mieszk. 24. D15227

# Kwity Lombardowe

kto chce zbyć korzystnie, niech się zgłosi na ulicę róg Walicow i Grzybowskiej Nr 8, prawy dom, piętro 2-gie, mieszk. Nr 7. D15081



# Do Składu Dywanów!

Nalewki Nr 9, wprost ulicy Świętojerskiej, nadszedł znaczny transport angielskich Dywanów, oraz Chodników, Kołder i Dywanów wojłokowych, oraz łokciowe dywany, które sprzedaje się bardzo tanio!! — PP. Kupcom odsteruje się znaczny rabat. D15127

D15114 **NAUKA**

# Koronek brabanckich

w kilku lekcjach, oraz naprawa i pranie koronek, tiulów, firanek i t. p. — Nowy-Świat Nr 53, mieszk. 18, obok pralni p. Gundelach.

Z dniem dzisiejszym prócz piwa na sposób wiedeński i drezdeński, na butelki, z piwnicy przezemnie samodzielnie prowadzonej, rozpocząłem sprzedaż również butelek

# Piwa Kulmbachskiego,

z browaru mojego przy ulicy Ceglanej Nr 3, z czem mam honor polecić się względom Szanownej Publiczności.

D14850 **Zygmunt Boenisch.**

Jest do odstąpienia

# Traktjernia,

z całym urządzeniem, za Rs. 300. — Wiadomość na miejscu: ul. Bednarska Nr 9. D15148

# Do sprzedania:

Szafa sklepowa, Kontuar z biurkiem, Półka i Etażerka koszykowa. — Ulica Leszno Nr 3, mieszkania Nr 18. D15140

**Nowy-Świat Nr 66.** Wejście od Ordynackiej ulicy, 1-sza brama.

# Zakład ubiorów żałobnych i kościelnych

założony najpierwszy od wielu lat, poleca się względom Szanownej Publiczności. Zalecające ceny przystępne. Suknie pośmiertne od 2 rs. Kapy na poduszki od 2 rs. itd. 8042D

# Maj Glökchen Perfumy.

Konwalia). Najmodniejszy i najprzyjemniejszy zapach, Fabryki **Sztrommela,** niedopuszczającej konkurencji. — Wyrób z tegorocznych kwiatów konwalji, południowej Francji.—Nadeszły do Perfumerji a la Renaissance. Wierzbowa, Angielski Hotel. D14070

# Sprzedaż Cementu,

z fabryki **Grodziec,** odbywać się będzie nadal w miejscu gdzie dotąd istniał Skład Cementu ś. p. Jana Grabowskiego, obecnie pod firmą Marji z Grabowskich Kwietniewskiej, ulica Miodowa Nr 3, świeże transporta ciągle nadchodzą. D14130

## Akuszerka Konecka,

przyjmuje Damy dla których są pokoje w ogrodzie z wszelkiemi wygodami, z umieszczeniem dziecka; dla osób przyjeżdżających, zachowując najściślejszą dyskrecję. — Ulica Wilcza Nr 13. 14744D

## U Akuszerki A. Palmowskiej.

Dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy przed słabością są Pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną.—Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy św. Bergi. 14982D

## Godne uwagi.

Przy ulicy **Hożej Nr 12d** róg Kruczej, w eleganckim domu, jest do odstąpienia, od 1 Lipca r. b. **Lokal** na 3-em piętrze, składający się z 4 ch pokoi, przedpokoju, pokoju dla sług, kuchni ze zlewem i wodociągiem, spiżarni, wygódki, górki oddzielnej i 2-ch piwnic, za rs. 420 rocznie, schody wspaniałe oświetlane gazem, dzwonki elektryczne, rozkład mieszkania nadzwyczaj wygodny. Wiad. u stróża, lub w mieszkaniu Nr 6. D15195

## MIESZKANIE

przy ulicy Nowy-Świat Nr 48, na drugiem piętrze, 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, jest do odstąpienia z powodu zmian familijnych, za rs. 420 rocznie, od 1-go Lipca. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 7, mieszkania 1, dom Eyzenberga. D15204

W domu Nr 7/1357 przy ulicy Wareckiej, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## LOKALE

złożone z 2, 3, 4 i 5 pokoi, z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami i wszelkiemi innemi dogodnościami, tamże do wynajęcia od 1-go Lipca miesięcznie, na czas letni **umeblowane lokale** złożone z 1, 2 lub 3 pokoi z kuchniami lub bez takowych. Wiadomość u Rządcy na miejscu, od 3 do 7 godziny. D15235

## LOKALE

przy ulicy Bielańskiej Nr 19: 1-e piętro salon duży z balkonem, pokój i kuchnia, 2 pokoje kawalerskie, 2-gie piętro salon, pokój i kuchnia. Dom cały z gruntu odnowiony, piece nowe, zwraca się uwagę, iż są bardzo dogodne dla panów Adwokatów, panów Doktorów lub na kantory przedsiebiorcze. D15192

## Lokale,

w środku miasta, suche i ciepłe po 2, 3, 4, 5, 6 i 11 pokoi, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę są do wynajęcia. — Wiadomość przy ulicy Marjańskiej Nr 2 lit. A. stróż wskaże. D14344

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu Nr 11, od 1 lipca r. b. do wynajęcia

## 10 Wozowni

## i obszerne PIWNICE

na składy Towarów. — Wiadomość w miejscu, w zarządzie domów. 14073D

Od 8 Lipca 1881 r. do najęcia na Kanonji N 10

## Salon duży

od frontu, na 1-m piętrze, o dwóch oknach, na 2-m piętrze **Salon duży i kuchenka z pokoikiem.** D14926

## Pokój i Salon

z przedpokojem lub jeden Pokój, umeblowane, z fortepianem, z usługą i zupełnem utrzymaniem, do wynajęcia kwartalnie od św. Jana. Hotel Saski Nr 120 mieszkania. D15145

**MIESZKANIA:**

W domu przy ul. Złotej Nr 13A są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.:

2 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze za rs. 240;

2 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze za rs. 240;

2 pok., przedpokoj i kuchnia na 2 piętrze za rs. 240;

4 pok., przepokój i kuchnia na parterze za rs. 475;

4 pok., przedpokój i kuchnia z ogrodem za rs. 500, w mieszkaniach tych zaprowadzone są wodociągi i zlewy. Tamże jest do wynajęcia stajnia i wozownia za rs. 150 rocznie. 15074D

## S K L E P

i kilka **Lokali** suchych i ciepłych, do najęcia zaraz lub od 1-go Lipca. — Chmielna Nr 9, blizko Nowego-Światu. D14916

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## Sklep Wiktuałów.

Wiadomość: ulica Furmańska Nr 10 D14973

**Przy ul. Nowolipie Nr 51, w domu żółto malowanym, są do wynajęcia**

## od św. Jana r. b.

Tunel z 2 pokojami i z ogródkiem, na **zakład mleczny, skład piwa**, lub inny zakład przemysłowy, lub handel. 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-em piętrze z balkonem, i 2 pokoje przedpokój i kuchnia na 2-em piętrze. **Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.** 14649D

## Składu małego 14940D

lub też większej komórki poszukuje się przy ulicach przyległych pobliżej Marszałkowskiej na przestrzeni pomiędzy Aleją Jerozolimską, a ulicą Królewską. Pożądanem byłoby zaraz najpóźniej od 1 go lipca. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. S. K. 21.

Do wynajęcia od św. Jana r. b. przy ulicy **Pięknej Nr 21**, drugi dom od ulicy Marszałkowskiej, wprost nowego gimnazjum

## Różne Lokale: D14553

po 1, 2, 3, 4 i więcej pokoi z kuchniami, przedpokojami, wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami. Za bardzo przystępną cenę

## Lokale bardzo ładne:

Trzy po 2 pokoje, przedpokój i kuchnia i jeden 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, przy rogatkach powązkowskich, ulica Burakowska Nr 3, do wynajęcia bardzo tanio. Powietrze świeże, pomiędzy ogrodami, dla osób lubiących spokoj bardzo dogodne. 15080D

## Leszno Nr 7,

trzeci dom od Rymarskiej,

## do wynajęcia:

**Dwa pokoje i kuchnia** miesięcznie rs. 20,
**Dwa pokoje kawalerskie** mies. rs. 16.
Stróż domu wskaże. 15112D

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1881 r.

## różne Mieszkania,

od rs. 84 do rs. 350 rocznie, z wszelkiemi dogodnościami, wodociąg i zlew znajduje się w każdej kuchni; mieszkania te w domu położone pomiędzy ogrodami. — Wiadomość u właściciela domu: ulica Prosta Nr 4, drugi dom od rogu Twardej. D15117

## 5 POKOI,

przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze, za **400 rs.** rocznie, od 1-go Lipca.—Elektoralna Nr 45. D14726

Dla rzetelnej i przyzwoitej osoby od 8 lipca

## POKÓJ

umeblowany, z osobnem wejściem, przy zacnej rodzinie. Może być z samowarem, usługą, a nawet całodziennem utrzymaniem. Złota Nr 10, mieszk. 18. 14548D

Zaraz do wynajęcia

## POKOJE

pojedyńczo umeblowane, z usługą.—Róg Kruczej i Wilczej Nr 11, stróż wskaże. D15182

## SUTERYNY

widne, wysokie, zdatne na warsztaty, do wynajęcia w każdym czasie.—Wiadomość w **Restauracji, Podwal Nr 2.** D14849

**Do wynajęcia od św. Jana r. b.**

**Na 1-em piętrze.**

Trzy pokoje z balkonem kuchnią, przedpokoikiem i piwnicą. Rocznie rs. 340.

**Na 2-em piętrze.**

Trzy pokoje z kuchnią, przedpokoikiem i piwnicą. Rocznie rs. 320.

**Na dole.**

Dwie stancje z kuchenką i piwniczką. Rocznie rs. 200.

**Na 1-em piętrze.**

Stancja z piwniczką. Kwartalnie rs. 27.

**Na 1-em piętrze.**

Stancja z piwniczką. Kwartalnie rs. 22½.

**Na 1-em piętrze.**

Stancja z piwniczką. Kwartalnie rs. 18.

**Na dole.**

Stancja z piwniczką. Kwartalnie rs. 15.

**Wiadomość u właściciela domu ulica Kapitulna Nr 3/538.** 14385D

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b., przy ulicy Długiej Nr 19, na 1-m piętrze, od frontu,

## Mieszkanie,

5 Pokoi, w tem 4 wielkie i jeden mniejszy i duża kuchnia. Mieszkanie to odpowiednie jest na **Zakład handlowy.** — Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 3. 14069 D

## Dwa Sklepy: D15150

w jednym Razura od lat kilku istniejąca, w drugim Kawiarnia, także dwa Pokoje i jeden Pokój z kuchniami, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ul. Marjańskiej Nr 1/1216B.

## Od 1-go Lipca r. b.

**5 Pokoi i kuchnia** na 1-m piętrze od frontu, rocznie Rs. 280.

**1 Pokoj i kuchnia** na dole i na 3-m piętrze, miesięcznie Rs. 8 kop. 50.

**1 Pokój i kuchnia** na 2-m piętrze, od frontu Rs. 8.

**1 Pokój** na 3-m piętrze, miesięcznie Rs. 6.

Ulica Chłodna Nr 60. D14028

**Od 8 Lipca r. b.. do wynajęcia**

przy alei Jerozolimskiej w domu pod Nr 87, obok Fabryki Zaiwiarek pp. Renielda, Dubeltowicza i S-ki, pomiędzy Stacją Towarową D. Ż. Warsz.-Wiedeńskiej a Folwarkiem Świętokrzyskim,

**TANIE MIESZKANIA:**

**Na parterze i 3-ch piętrach:**

złożone z **2-ch pokoi,** przedpokoju, pasażu i kuchni ze zlewem, w cenie od 34 rs. do 40 rs. na kwartał.

**2-ch pokoi** z kuchnią w jednym, w cenie od 27 rs. do 30 rs. na kwartał.

**1-go pokoju** z kuchnią w nim, w cenie od 15 rs. do 18 rs. na kwartał.

**1-go pokoju** kawalerskiego, w cenie od 15 rs. do 18 na kwartał.

Do każdego mieszkania dodaje się piwnica. Woda na miejscu—dobra. Góra wspolna. Zlewy.

**Na parterze:**

**3 pokoje,** przedpokój, pasaż, schowanko, kuchnia ze zlewem, piwnica i góra, 2 wejścia, za rs 50 na kwartał.

**W suterenach:**

Po **2 izby** z kuchnią w jednej, za rs. 15 na kwartał.

Po **1-ej izbie** z kuchnią w niej, w cenie 9 rs. na kwartał.

Wiadomość na miejscu. D11558

Do najęcia od 1-go Lipca lub wcześniej

## Pałacyk z Ogrodem

pięknie urządzonym, składający się z 6-ciu pokoi, alkowy, werendy wychodzącej na ogród, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służących i innych dogodności, w razie żądania można jeszcze przyłączyć kilka pokoi. — Wiadomość przy ulicy Ciepłej Nr 6, u gospodarza. D11053

## SKLEP

i kilka pomniejszych odnowionych

## LOKALI

zaraz lub od św. Jana do wynajęcia.—Ulica Twarda Nr 36. D13847

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

## Kilka drobnych LOKALI,

w domu Nr 8 przy ulicy Drewnianej, w bliskości Uniwersytetu i tuż przy Ogrodzie Sewerynowskim, gdzie urządzaną bywa corocznie ślizgawka w porze zimowaj. D14221

## Letnie Mieszkanie.

Dom oddzielny, dogodny dla liczniejszej familji, łatwą komunikacją, z wszelki warunkami, najdogodniejszemi i żądanemi, cena możliwie niska, las w około. — Wiadomość bliższa: Skład nasion u Rudnickiego, Senatorska. D—13711

## Letnie Mieszkania

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, niedaleko od przystanku **Dębe Wielkie**, w pośród lasów znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. —7957—D

Przy ulicy Hożej pod Nr 11 są do wynajęcia od 8 Lipca r. b.

## Dwa Pokoje

na dole, z meblami lub bez. — Wiadomość u stróża lub w mieszkaniu Nr 13. D14846

## SKLEP

dystrybucyjno-galanteryjny, z materjałami piśmiennemi, do sprzedania, w miejscu zaludnionem.—Wiadomość: Chłodna Nr 8, w dystrybucji. D14799

## Sklep Wiktuałów D15152

do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu.—Wiadomość: ulica Chłodna Nr 29, w sklepie

## Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, w dobrym punkcie, obok warsztatów kolei Wiedeńskiej.—Ulica Chmielna Nr 62. D14947

## Mieszkania Letnie. D15006

Jest jeszcze kilka **letnich mieszkań w okolicy Warszawy**, mniejszych i większych do wynajęcia w **Biurze** Komissowem kaucjonowanem pośrednictwa i zleceń b. rejenta **J. Fedeckiego**, Miodowa Nr 3.

## Trzy Pokoje 14950

z przedpokojem i kuchnią z widokiem na ogrody na 1 piętrze, oraz piwnicą za 260 rs., 1 pokój na 2 piętrze za 72 rs. rocznie do wynajęcia od 8 lipca r. b. Nowolipki 32 A.

## Do wynajęcia

od 1 Lipca przy ulicy Bednarskiej 18 4 pokoje na parterze za rs. 500 i 3 pokoje z alkowa na 2-m piętrze za rs. 400. 13498D

## Dzierżawa hotelu

**b. korzystna,** 14898D

eleganckо urządzonego, w mieście gubernialnem na kolei wiedeńskiej z meblami, pościelami, kredensem do odstąpienia. Wiad. w sklepie okularów p. **Chwat**, ul. Miodowa Nr 10.

Jest do najęcia od 1-go Lipca r. b. miesięcznie lub na kwartał D14580

## Mieszkanie

parterowe z meblami, w domu Nr 27 (nowy) przy Alei Ujazdowskiej, złożone z 6 pokoi i kuchni, za cenę rs. 150 miesięcenie lub rs. 375 za kwartał.—Wiadomość bliższa u służącego Wincentego Lachowskiego na miejscu.

## Mieszkanie Letnie,

lub na stałe, jest do wynajęcia zaraz: 2 Pokoje i jeden pokój i kuchnia, wśród ogrodu, w okolicy zdrowej i niezbyt oddalonej od miasta. — Wiadomość przy ulicy **Kaliksta Nr 15,** obok Marszałkowskiej, lub bliżej poinformować się można w handlu p. Dreve, obok kościoła PP. Kanoniczek. D14671

## Pokój kawalerski

o dwóch oknach, suchy, na 1-m piętrze, ze wspólnym przedpokojem, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., przy ulicy Grzybowskiej Nr 5 domu i mieszkania.—Tamże dowiedzieć się można o **letniem mieszkaniu** dla jednej osoby lub młodej panienki, potrzebującej opieki. D14690

Do objęcia zaraz lub od 1-go Lipca r. b.

## w Administrację

**Lokal restauracyjny,** w centrum miasta położony, na dogodnych warunkach. Dowiedzieć się można w kantorze browaru A. Lentzkiego, Grzybowska Nr 34. D14604

Jest do wynajęcia

## na Letnie Mieszkanie

**w Skierniewicach, 4 Pokoje,** z kuchnią i ogródkiem w bliskości parku na przystępnych warunkach. — Bliższa wiadomość u kasjera na stacji Skierniewice. D14612

Jest do wynajęcia w dobrym punkcie od 1 Lipca

## pół Sklepu,

w którym może być prowadzoną bielizna i tym podobne przedmioty.—Adresa w kantorze Redakcji pod liter. M. R. D14684

D15123 Do wynajęcia od 1-go Lipca

## SKLEP

i dwa Pokoje, za rs. 325: oraz Mieszkania: na 3-m piętrze, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra osobna, rs. 400; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia w oficynie na parterze, wodociąg i zlew; przy ul. Wspólnej Nr 14.

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu Nr 956c, róg Żabiej i Żelaznej bramy DWA

## duże Pokoje

**ze schowankami i wygodami** dla kawalera na 2-m piętrze, z widokiem na Saski ogród. Wiad. u właściciela. 14899D

Z powodu wyjazdu do sprzedania

## Magle Wiedeńskie

za Rs. 250.—Nowo-Wilcza Nr 17B. D15183

## Para KONI

rassowych, maści stalowej, klacz 6-letnia ze źrebięciem i ogier 4-letni, zdatny pod wierzch i do stada, jest do sprzedania za przystępną cenę, razem lub oddzielnie.—Wiadomość w ujeżdżalni p. Golińskiego, Sienna Nr 15, lub u właściciela tychże, przy ulicy Marjańskiej Nr 2 lit. A, mieszk. 12. D14761

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою